

W poniedziałek trzeciego tygodnia postu,
na jutrzni triadikony tonu. Po pierwszej recytacji Psalterza
mówimy katzmy poetyckie Oktoechosy według wypadającego tonu.
Po drugiej recytacji Psalterza katzma poetycka kyr Józefa. Ton 8:

Prosomion: **Nakazane tajemnie.**

Ogniem wstrzeźliwości spalmy wszyscy ciernie buntu żądź i ów płomień niegasnący wygaśmy teraz strumieniami łez, wołając do chcącego sądzić całą ziemię: Zbawco łaskawy Panie, zachowaj nas nieosądzonymi, podając nam odpuszczenie grzechów.

Teotokion. Prosomion.

Przez Boga otoczona łaską, czysta, błogosławiona, ze względu na miłosierdzie zmiłowań z Ciebie zrodzonego, z mocami niebios i z archaniołami, i ze wszystkimi bezcielesnymi módl się nieustannie za nami, aby dano nam przebaczenie przed końcem, oczyszczenie grzechów i życia poprawę, abyśmy znaleźli miłosierdzie.

Po trzeciej recytacji Psalterza katzma poetycka kyr Teodora. Ton 8:

Prosomion: **Nakazane tajemnie.**

Trójco Święta i Czcigodna, zachowujących post w trzecim tygodniu zachowaj całymi i nieosądzonymi, pozwól im szybko spędzić także pozostały czas postu i wypełnić wszystkie Twoje przykazania, abyśmy przez to bez osądzenia osiągnęli widzenie przesławnego Zmartwychwstania, przynosząc śpiew chwały.

Teotokion: Orędowniczko wiernych, Rodzicielko Boga, radości zasmuconych i wielka pociecho narzekających, z Twego najświętszego łona, Dziewico, rodzącego w nadprzyrodzony sposób, módl się nieustannie za nami z aniołami i księżtami, abyśmy zostali wybawieni w czasie doświadczenia ze straszego osądzenia.

Kanon z Menei i **trójpieśń** kyr Józefa. I recytujemy pieśń. Ton 8:

Pieśń 1

Hirmos: **Pieśń** pošemy, ludzie.

Mając jako Bóg miłosierdzie, przyjmij mnie kajającego się, który spędziłem nierządnie moje życie, wołającego do Ciebie: Zgrzeszyłem, nie potrzebuję oszczerców, przynosząc wstyd moich czynów.

Porzuciwszy pokarm anielski upodobiłem się do zwierząt, zawsze karmiąc się skalanym złem, lecz nawracającego się przyjmij mnie jako jednego z Twoich najemników, Ojcze niebieski.

Wszyscy pozostawiając noc rozkoszy z pokarmów, wierni, przystąpmy gorliwie do światłości prawdy, abyśmy stali się godnymi świetlistej uczy.

Teotokion: Raduj się najświętsza świątynio, runo zroszone przez Boga, zapieczętowane źródło strumieni nieśmiertelności, ochraniaj Twoją owczarnię, Władczyni, przed wszystkimi napaściami nieprzyjaciół.

Inny kanon. Poemat kyr Teodora. Ton ten sam:

Hirmos: **Śpiewajmy Bogu.**

Teraz w tygodniach trzech, jak dawno temu w ciągu dni trzech Izrael, oczyścimy się, bracia, a osiągniemy górę modlitw i usłyszawszy stamtąd Boży głos, zaśpiewamy Chrystusowi.

Jak Samson umocniwszy się postem, przyjdźcie i jak innego zwierza porazimy czarnego biesa, ludzie, i Dalila nie zaśmieje się z oszukujących nas żądz.

Chwała. Triadikon: Jak cherubini opiewam Trzech, Twoje święte Bóstwo, Światłości i Światłość, Żywot i Żywoty, Boga rodzącego, Boga zrodzonego, Boga od Ojca pochodzącego, Ducha Żywego.

I teraz. Teotokion: Raduj się, radości Ewy, bowiem jej smutek ustał przez Twoje zrodzenie, Czysta. Raduj się, świetlisty obłoku niezachodzącej Światłości, z którego zajaśniał Chrystus Bóg.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Uzbrójmy się i my w wiarę jak Dawid, abyśmy pokorną mądrością pokonali innego Goliata, czyli odrzuciwszy pełen pychy rozum zrazem posiekali ciemności żądz.

Katabasja: Śpiewajmy Bogu, który z gorzkiej niewoli faraona wybawił Izraela, kierował nim ognistym słupem i jaśniejącym obłokiem, albowiem się wysławil.

Pieśń 8

Hirmos: Wielce wymowny.

Roztrwoniwszy z nierządnicami bogactwo ojcowskie, wygnany zostałem z przedsionków łaski, nieszczęsny, lecz przyjmij mnie, Ojcze, ze względu na niezmiernie miłosierdzie.

W jaśniejący post oświeceni światłem miłosierdzia oświecimy się, będziemy jaśniejący, aby uniknąć ciemności grzechu.

Modli się do Ciebie chór bezcielesnych, cherubini modlą się i zastępy świętych, abyś wielce miłosierny Chryste, zbawił dusze nasze.

Teotokion: Ty, któraś poczęła nieuprawiany szczep winny, uczyni mnie wstrzemięźliwym, omroczonego pijaństwem grzechu, Bogurodzico Dziewico, nadziejo dusz naszych.

Inny hirmos: Ty, który pokrywasz wodami.

Przyjdźcie, rozkoszujmy się postem, bracia, skarbnicą ojcowską, cudnym majątkiem, matką wszystkich służących Władcy Chrystusowi, bracia, bowiem on umacnia ciało oraz oświeca rozum i serce.

Naśladuj, duszo, cudownego Gedeona, przynosząc Chrystusowi cnoty, wiarę, nadzieję i miłość, wyjdź zabijając obcoplemiennie żądze, jak Gedeon z trzystoma zniszczył plemię Madianitów.

Chwała. Triadikon: Sławię Ciebie jako Trójcę i jako Jednej śpiewam Tobie, Bóstwo jedno, Ojcze wszechmogący i współwładczy Synu, Duchu Święty, jedna natura, wszechwładne panowanie, jedno królestwo wielbione w Trzech nakreśleniach.

I teraz. Teotokion: Ty, która w zrodzeniu w nadprzyrodzony sposób uniknęłaś bólów, poznałaś je w czcigodnej męce zrodzonego przez Ciebie, i

boleściwie patrząc na Ciebie z woli Żydów przygwożdżonego do krzyża, a Ty na wodach umocniłeś ziemię.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Gdy przyjdiesz w Twojej chwale sędzić całą ziemię, z tysiącami i miriadami Twoich mocy, wtedy oszczędź mnie, Panie, przebacz i wybaw z osądzenia, nie zawstydz mnie, ani też nie osądź na wieczny ogień.

Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wieki.

Katabasja: Ty, który pokrywasz wodami góry swoje i piaskiem wyznaczasz granicę morzu, i wszystko utrzymujesz, Tobie śpiewa słońce, Ciebie sławi księżyc, Tobie przynosi pieśń całe stworzenie jako Stwórcy wszystkiego na wieki.

Pieśń 9

Hirmos: Wyjawione na górze Dawcy Prawa w ogniu i krzewie zrodzenie zawsze Dziewicy na zbawienie nas, wiernych, niemilkącymi pieśniami uwielbiamy.

Oddaliłem się od Twojej miłości, Ojcze, i dobrowolnymi poruszeniami rozkoszy zniewoliłem się, nawracającego się przyjmij jak syna marnotrawnego, Jeden bowiem jesteś wielce miłosierny.

Okazałem się nieplodnym drzewem figowym, czyniąc tylko jedno zło, nieszczęsny, wyjednałem sobie ogień, Ty przeto, Panie, okaż mnie przynoszącym owoce, przynoszącym Tobie dobre czyny.

Pość, duszo moja, od złości i zła, powstrzymuj się od gniewu, gwałtowności i wszelkiego grzechu. Takiego bowiem postu pragnie Jezus, Przyjaciel człowieka, Nóg nasz.

Teotokion: Ty jesteś naszym orężem i murem obronnym, Bogurodzico, ty jesteś wspomozieniem do Ciebie przybiegających. Także i teraz modlimy się do Ciebie, abyśmy zostali wybawieni od wrogów naszych.

Inny hirmos: Wysławiamy Ciebie.

Czysty post, przynieśmy odrzucenie złych czynów, jako dary przyjemne Chrystusowi Bogu naszemu.

Dowiedziawszy się, duszo, jak dawno temu Elizeusz karmił proroków, karm się gorliwie, dziękując Chrystusowi.

Chwała. Triadikon: Opiewam Ciebie, trójhipostatyczne jedyne Bóstwo, Osób postaci, Ojca niemającego początku i Syna, i Ducha Żywego.

I teraz. Teotokion: Matko Boga, Dziewico, pałacu niebieskiego Króla Chrystusa, zbaw Twoimi modlitwami tych, którzy z miłością Tobie śpiewają.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Daniel w jamie ujarzmił zwierzęta wędzidłem wstrzemięźliwości, i my poszcząc ujarzmimy żądze.

Katabasja: Wysławiamy Ciebie, najnieskalaną Matkę Chrystusa, Boga naszego, którą ocenił Duch Święty.

Fotagogikon dnia.

Do psalmów pochwalnych dodajemy isomelos dnia, ton 4:

Przyoblokłem się w okropną plugawość moich grzechów i zostałem wygnany z radości uczty weselnej, ulituj się nade mną w niewypowiedzianej Twojej łaskawości, Boże, jak nad synem marnotrawnym, i zmiłuj się nade mną.

Męczennikom: Któż nie zadziwi się, święci męczennicy, widząc zwycięski wysiłek, który podjęliście? Albowiem będąc w ciele zwyciężyliście

bezcielesnego wroga, wyznając Chrystusa i uzbroiliście się w krzyż, przeto okazaliście się godnymi przepędzania demonów i zwycięzcami barbarzyńców, módlcie się nieustannie o zbawienie dusz naszych.

Chwała, i teraz. Teotokion, ton 4: Świeco niegasnąca, tronie sprawiedliwy, przeczysta Bogurodzico, módl się o zbawienie dusz naszych.

Na szóstej godzinie troparion prorocstwa, ton 4:

Skoro jesteście słabi i osłabieni przez grzechy, ulecz nasze rany, Lekarzu dusz naszych, znający rozum ludzki, Przyjacielu człowieka.

Prokimenon, Psalm 41, ton 4: Pieśń moja jest modlitwą do Boga życia mego. Powiem Bogu: Wspomożycielem moim jesteś. Stichos: Jak jeleń pragnie źródeł wodnych, tak dusza moja pragnie Ciebie. Boże.

Czytanie Prorocstwa Izajasza (8, 13-23; 9, 1-7).

Pana Mocy, Jego uświęćcie i On będzie tobie ku bojaźni. A jeśli będziesz mieć w Nim nadzieję, będzie tobie ku uświęceniu i nie potkniesz się o kamień potykania, ani też o kamień upadku. Domowi zaś Jakuba będzie siecią i pułapką siedzący w Jerozolimie. Przeto liczni osłabną i upadną, i zostaną skruszeni, przybliżą się i pojmani zostaną ludzie będący w twierdzy. Wtedy okazani zostaną pieczętujący Zakon, aby się nie uczyć. I rzekną: „Poczekam na Boga odwracającego oblicze swoje od domu Jakuba i będę w Nim miał nadzieję. Oto ja i dzieci, które dał mi Bóg”. I będą znaki i cuda w domu Izraela od Pana Zastępów, który mieszka na górze Syjon. A jeśli powiedzą wam: „Poszukajcie wywoływaczy duchów i wróżbitów, szepczących i mówiących zaklęcia, którzy badają martwych”. Zakon bowiem dał na pomoc, niech powiedzą mi to słowo, a niech nie dają mi darów. Przyjdzie na was okrutny głód i stanie się, że gdy odczujecie głód, będziecie smutni i złe rzeczy powiecie księciu i ojczyźnie. Wejrzą na niebo wysoko i na ziemię nisko spojrzą, a oto ubóstwo, ciemność, smutek, ciasnota i ciemność, i nic nie widać. I pozostanie w ciasnocie tej aż do czasu. Oto w dawnych czasach upokorzył na krótko kraj Zabulona i ziemię Neftalego, i innych żyjących nad morzem, i okolice Jordanu. Galilea pogan, ludzie chodzący w ciemności ujrzeli światłość wielką. Żyjący w krainie i cieniu śmierci, światłość wam zajaśnieje. Pomnożyłeś ludzi, których wywiodłeś w weselu Twoim, i rozweselą się przed Tobą jak weselą się na zniwo i jak raduje się mający zysk. Albowiem zabrane zostanie jarzmo leżące na nich i laska będąca na ich szyi, laskę bowiem ciemności zniszczy Pan, jak w dniu klęski Madianitów. Wszelka bowiem odzież zostanie zabrana podstępem i szata oddana, aby zostały spalone ogniem. Albowiem Dziecię nam się urodziło, Syn został nam dany, jego panowanie jest na ramieniu Jego, i nazwane zostanie imię Jego Wielkiej Rady Anioł, cudowny doradca, Bóg mocny, Władca, Książę pokoju, Ojciec przyszłego wieku. Sprowadzę bowiem pokój książąt, pokój i zdrowie. Wielkie będzie Jego panowanie i pokoju Jego nie będzie granic, na tronie Dawida i nad królestwem Jego, które On utwierdzi i umocni w sędzie i sprawiedliwości, odtąd i na wieki. Gorliwość Pana Zastępów dokona tego.

Prokimenon, Psalm 42, ton 6: Zbawienie oblicza mego i Bóg mój. Stichos: Sądź mnie, Boże, i broń sprawy mojej.



W poniedziałek trzeciego tygodnia postu wieczorem,
do Panie, wołam do Ciebie, dodajemy sześć stichosów i śpiewamy te oto isomelosy trójpieśni
i trzy z Menei.

Stichery isomelosy kyr Józefa. Ton 1:

Prosomion: **Sławni męczennicy.**

Umiłujmy post, który okropne żądze duszy pozbawia sił przez działanie Ducha, umacnia Boże czyny i rozum podnosi do nieba, post orędujący przebaczenie popełnionych grzechów, dawane przez szczodrego Boga.

Isomelos:

Całe moje życie, nieszczęsny, haniebnie zmarnowałem z nierządnicami, Panie, jak marnotrawny wołam z rozrzewnieniem: Ojciec niebieski, zgrzeszyłem, oczyść i zbaw mnie, nie odrzucaj mnie, chociaż sam oddaliłem się od Ciebie i sam pozbawiłem się teraz Boskich bogactw.

Inna stichera isomelos kyr Teodora. Ton 3. Prosomion:

Przyjdźcie, wszyscy, i pozdrawiając czcigodną wstrzeźliwość na cymbałach psalmu, zawołajmy: W nim bowiem rozerwiemy pełnego zła duchowego węza. Przeto z odwagą zawołajmy do Chrystusa: Pozwól, Zbawco, bez osądzenia zobaczyć Twój najświętszy krzyż i pokłonić się, świetliście świętując w psalmach i pieśniach.

Trzy z Menei. **Chwała, i teraz. Teotokion.**

Prokimenon, Psalm 43, ton 4: **W Bogu chlubić się będziemy dzień cały i imię Twoje wysławiać będziemy na wieki. Stichos: Boże, usłyszeliśmy na własne uszy i ojcowie nasi opowiedzieli nam.**

Czytanie Księgi Rodzaju (6, 9-22).

Noe, człowiek prawy, wyróżniał się nieskazitelnością wśród w pokoleniu swoim, Noe dobrze czynił przed Bogiem. A Noe zrodził trzech synów: Sema, Chama i Jafeta. Ziemia została skażona przed Bogiem i napełniła się niesprawiedliwością. Gdy Bóg widział, iż ziemia jest skażona, że wszyscy ludzie postępują na ziemi niegodziwie, rzekł Pan Bóg do Noego: „Postanowiłem położyć kres istnieniu wszystkich ludzi, bo ziemia jest pełna ich niesprawiedliwości. Zatem Ja zniszczę ich wraz z całą ziemią. Ty zaś zbuduj sobie arkę z drzewa żywicznego czworokątnego, uczyni w arce przegrody i powlecz ją smołą wewnątrz i zewnątrz. A oto, jak masz wykonać arkę: trzysta łokci długość arki, pięćdziesiąt łokci jej szerokość i jej wysokość trzydzieści łokci. Nakrycie arki, przepuszczające światło, sporządzisz na łokieć wysokie, zrobisz wejście do arki w jej bocznej ścianie; uczyni pomieszczenia dolne, drugie i trzecie. Ja zaś sprowadzę potop, wodę na ziemię, aby zniszczyć wszelkie ciało pod niebem, w którym jest dech życia. Wszystko, co istnieje na ziemi, wyginie. Z tobą zawrę przymierze. Wejdiesz przeto do arki Ty i synowie twoi, i żona twoja, i żony twych synów z tobą. Spośród wszystkich bydła i wszystkich gadów, i wszystkich zwierząt, i z wszelkiego ciała wprowadzisz do arki po parze, samca i samicę, aby ocalały wraz z tobą. Z każdego gatunku ptactwa, bydła i wszystkich gadów pełzających po ziemi po parze, samca i samicę według ich gatunków, niechaj wejdą do ciebie, aby nie wyginęły. A ty nabierz

sobie wszelkiej żywności, wszystkiego, co nadaje się do jedzenia, i zgromadź u siebie, aby była na pokarm dla ciebie i na paszę dla zwierząt”. I Noe wykonał wszystko tak, jak Pan Bóg polecił mu uczynić.

Prokimenon, Psalm 44, ton 6: Wspomnę imię Twoje w każdym pokoleniu i pokoleniu.
Stichos: Serce moje wyrzekło dobre słowo, opowiadam dzieła me królowi.

Czytanie Księgi Przysłów (8, 1-21).

Synu, głoś mądrość, aby rozum posłuchał ciebie. Na wysokich jest szczytach, stoi pośrodku dróg, przy bramach miejskich zasiada, w przejściach głos swój podnosi: „Was, ludzie, błagam i wołam moim głosem do synów ludzkich. Zrozumcie mnie, prostaczkowie, uczcie się mądrości, a nierozumni niech nabiorą rozsądku! Posłuchajcie mnie: mówię rzeczy wzniosłe, z warg moich wychodzi prawość. Albowiem prawdy nauczyło się moje podniebienie, wstrętne są mi wargi fałszywe. Moje wszystkie mowy są słuszne, nie ma w nich fałszu i kręactwa, dla rozumnych one wszystkie są jasne, prawe dla tych, którzy mają rozum. Przyjmijcie naukę, a nie srebro, i wiedzę, a nie złoto najczystsze. Lepsza bowiem jest mądrość niż drogocenne kamienie, nic drogocennego nie jest jej godne. Ja jestem Mądrością. Bliska jest mi roztropność i rozum, mam wiedzę głęboką. Bojaźnią Pańską nienawidzi niesprawiedliwości, dumy i pychy oraz złych dróg. Znienawidziłam nieprawę drogi złych. Moja jest rada i stałość, moja jest rozwaga, moja też moc. Dzięki mnie królowie panują i słusznie wyrokują możni. Dzięki mnie rządzą władcy i wielmoże, dzięki mnie panują na ziemi. Ja kocham tych, którzy mnie kochają, poszukujący mnie znajdzie łaskę. Moje jest bogactwo i sława, wspaniale dobra i sprawiedliwość. Mój owoc jest cenniejszy niż złoto i drogocenne kamienie, a moje plony są droższe od wybornego srebra. Chodzę drogami prawdy i żyję pośród ścieżek usprawiedliwienia. Rozdzielę kochającym mnie majątek i skarbnice ich napelnę dobrami.

Na stichownie isomelos dnia. Ton 2:

Ojciec dobry, we wszystkim, co mi dałeś, obnażyło mnie szaleństwo moje. Oddaliłem się od Ciebie i stałem się niewolnikiem obcego obywatela, pasłem okropne zwierzęta i nawet nie mogłem się nasycić ich pokarmem. Przetę przybiegłem do Ciebie, znając Twoją łaskawość: Przykryj moją nagość Twoją przyjaźnią do człowieka i zbaw mnie.

Męczennikom: Dzięki świętym męczennikom modlącym się za nami i śpiewającym Chrystusowi, ustało wszelkie oszustwo i rodzaj ludzki zbawia się przez wiarę.

Chwała, i teraz. Teotokion, ton 2: Z Twego dziewiczego łona Światłość zajaśniała światu, słowem Słowo. Módl się do Niego, czcigodna i najświętsza Dziewico, aby nasze dusze zostały wybawione z wrogich sieci.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

We wtorek trzeciego tygodnia postu na jutrzni,

triadikony tonu. Po pierwszej recytacji Psalterza katyżmy poetyckie Oktoechosy.

Po drugiej recytacji Psalterza katyżma poetycka kyr Józefa. Ton 1:

Prosomion: Mimo kamienia zapieczętowanego.

Oczyścimy siebie przez post i modlitwę, troską o ubogich zadowolmy Bogu. Westchnijmy, zapłaczmy gorąco, albowiem mamy czas nawrócenia, abyśmy wybawili się z wiecznego płaczu w płomieniu gehenny, chwałę oddając Chrystusowi, który wszystkim ludziom wyznaczył pokutę kierującą myśli ku prawości.

Teotokion: Wyciągnąwszy Twoje Boskie ręce, którymi nosiłaś Stwórcę wcielonego Bóstwem, Dziewico najświętsza, ubłagaj Go, abyśmy wybawili się od pokus, żądź i nieszczęść, wysławiający Ciebie z miłością i wołający do Ciebie: Chwała wcielonemu w Ciebie, chwała przychodzącemu z Ciebie, chwała wyzwalamu nas przez Twoje zrodzenie.

Po trzeciej recytacji Psalterza katyżma poetycka kyr Teodora. Ton 3:

Prosomion: Niech się weselą.

Weselać się postem, radując się pieśniami i przez modlitwy odnosząc zwycięstwo nad wszystkimi żądzami, zdepczmy pułapki Beliara, zawołajmy do Chrystusa tak oto: Pozwól nam zobaczyć krzyż Twój, jako Szczodry, dając nam wielkie miłosierdzie.

Teotokion:

Prosomion: Gabriel zadziwił się pięknem Twego dziewictwa.

Pobłogosławiona przez Boga Matko Dziewico, ulecz moją chorującą duszę, albowiem jestem ogarnięty przez okropne grzechy, Bogurodzico. Przeto wołam do Ciebie westchnieniami mego serca: Przyjmij mnie, Nieskalana, wielce grzesznego, abym z odwagą wołał do Ciebie: Raduj się, mieszkanie Boga.

Kanon z Menei i trójpieśń kyr Józefa. I recytujemy pieśń biblijną. Ton 1:

Pieśń 2

Hirmos: Zobaczcie, zobaczcie, że Ja jestem Bogiem, który nakazał przez Mojżesza zniewolony lud prowadzić przez pustynię i zbawiłem jako Mocny moją władzą.

Przyswoiłeś mnie sobie przez kąpiel chrztu, najłaskawszy Ojcze, upiększywszy bogactwem wszelkiego dobra, jednak ja dałem się zniewolić przez bezowocne marzenia, przeto wpadłem w nędze.

Miłosierny, miłosierny, miłosierny bądź dla mnie, Panie, sądz mnie swoim Sądem, sprawiedliwy Sędzio, małe moje westchnienie przyjmij ze względu na swoje wielkie miłosierdzie, Chryste, i nie pogardzaj mną.

Zrzućmy z siebie ohydną szatę niewstrzeźliwości, przyobleczmy się w świetlistą szatę wstrzeźliwości i będąc jaśniejącymi osiągnijmy świetliste powstanie Zbawiciela.

Teotokion: Zbaw mnie, zbaw mnie, któraś zrodziła Zbawcę, zobacz mój ból, Czysta, gdyż mnóstwo bezmiernych moich złości nabywam przez wszystkie dni dla swojej duszy, nieszczęsny, z powodu rozpaczy.

Inny kanon. Poemat kyr Teodora. Ton 3:

Hirmos: Zobaczcie, zobaczcie.

Zobaczcie, zobaczcie, że ja jestem tym, który wytoczył wam zbawienie jako Bóg, które wszyscy zrodzeni z ziemi czerpcie przez wstrzeźliwość.

Zobaczcie, zobaczcie, że jestem tym, który określił święty czas, dla was święty, na umocnienie duszy, pole bitwy postu.

Chwała. Triadikon: Wysławmy Trójcę, pokłońmy się Jednemu niemającemu początku niemającego początku Ojcu Synowi Jednorodzonemu, Duchowi współtronującemu i Ojcu zawsze współbędącemu.

I teraz. Teotokion: Nieustannie módl się do Zbawcy, Nieskalana, za wyznających Ciebie ustami i duszą, aby zostali wybawieni z wszelkich nieszczęść.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Wielki jesteś, Panie, i cudowne są Twoje dzieła, albowiem niegdyś w jamie okazałeś Daniela niezjedzonym przez lwy, odgradzonego postem.

Katabasja: Zobaczcie, zobaczcie, że ja jestem Zbawcą świata, Światłością prawdziwą, Źródłem życia, Synem Bożym.

Pieśń 8

Hirmos: Tego, którego lękają się aniołowie i wszystkie zastępy jako Stwórcy i Pana, opiewajcie kapłani, wysławiajcie dzieci, błogosławcie ludzie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Płaczę i łkam, gdy pomyślę o godzinie, w której mam stanąć przed budzącym bojaźń tronem, winien męki za liczne moje zło, które uczyniłem w niewiedzy i świadomie.

Mojesz odnalazłszy post jako oczyszczenie, pojął Boga jedyne go czystego. Duszo moja, oczyść się przez post, aby przybliżyć się do Boga, Przyjaciela człowieka.

Umilujmy post, matkę cnót, znieńwidźmy pokarm, rodzicielkę żądz, i zawołajmy: Ojczy, któryś na niebiosach, zbaw nas modlitwami świętych Twoich.

Teotokion: Ubłagaj Sędziego, którego zrodziłaś, Dziewico Mariam, aby w godzinie Sądu ulitował się nade mną, Czysta, i zbawił osądzonego, jedyna orędowniczko rodzaju ludzkiego.

Inny hirmos: W płomień do dzieci hebrajskich.

Przyjąwszy świetlistą łaskę postu, zajaśniejmy cnotami, okazując spokojne oblicza i spokojne obyczaje duchowego zachowania.

Poszczący Elizeusz podał Szunamitce żywe dziecko, z czego zrozumiemy, bracia, jak dobry jest post, jak wielki, że jest łaską podarowaną przez Boga.

Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Triadikon: Pokłońmy się Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu w Trójcy Jedynej, z aniołami wołając naszymi nietrwałymi ustami: Chwała na wysokościach Bogu, który jest w Trójcy.

I teraz. Teotokion: Rodzisz Dziecię i jesteś Dziewicą, jedyna przez Boga otoczona radością, wielka to tajemnica, zdumiewający cud, zrodziłaś bowiem Boga wcielonego, Zbawcę świata.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Niech nikt z nas nie otacza się rozpaczą i lenistwem, o bracia! Czas czynów, czas tryumfu, kto jest mądry, ten w jeden dzień zdobędzie wszystkie wieki.

Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wieki.

Hirmos: W płomień do dzieci hebrajskich zstąpił Bożą mocą i okazał się Panem, kapłani błogosławcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Pieśń 9

Hirmos: Świetlisty obłok, w którym Władca wszystkich jak deszcz zstąpił z niebios na runo i wcielił się ze względu na nas, niemający początku stał się człowiekiem, uwielbiamy wszyscy Czystą jako Matkę Boga.

Wpadłszy w otchłań grzechów, w głębię rozpacz, w gwałtowną burzę marzeń i żądz, wołam: Otchłani miłosierdzia, pomóż mi i Twoją łaskawością zroś mi oczyszczenie grzechów.

Oczyśćcie ciało przez post, ducha przez wstrzeźliwość, duszę przez łzy, wierni, i czyści Czystego spotkajmy radośnie, widząc zbawcze cierpienia, które ze względu na nas przecierpiał Zbawiciel.

Jęczę jak celnik, płacę jak nierządnicą, wołam jak łotr: „Wspomnij mnie”, Szczędry, jak ślepiec wołam do Ciebie: „Synu Boży, otwórz oczy mojej duszy, oślepienie przez złość oszusta stawiającego przeszkody”.

Teotokion: Niesieczoną górę, bramę nie do przejścia, przewyższającą niebo i całe stworzenie, piękno Jakuba, złote naczynie i most, Matkę Stworzyciela, wysławmy Dziewicę, wierni.

Inny hirmos: Na synajskiej górze.

Rozumiejąc obecne dni jako ważniejsze od wszystkich świąt, zasyłajmy Bogu modlitwy, z czystym sumieniem, często zginając kolana i mówiąc: Panie, zawsze przyjmuj błagania i modlitwy sług Twoich.

Ludzie zasiedli, jak jest napisane, aby jeść i pić, a potem wstali, aby bawić się i służyć bożkowi Belfegorowi. Zobacz więc złe skutki objadania się, my zaś pościmy i wysławimy się jak wielki Mojżesz.

Chwała. Triadikon: W naturze jedna jest niepodzielna nadboska Trójca, zjednoczona istotą, dzieli się na Osoby własne, niepodzielna bowiem dzieli się, jednym będąc troi się, będąc Ojcem, Synem i Duchem Żywym, zachowująca wszystko.

I teraz. Teotokion: Któż słyszał o rodzącej Dziewicy i o Matce bez mężczyzny? Mario, dokonujesz cudu, ale powiedz mi: Jak? Nie badaj głębi mego zrodzenia Boga, jest ono prawdziwe i przewyższa możliwości rozumu ludzkiego.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Któż zniesie Twój gniew na grzeszników, Panie, i wynikające z niego odrzucenie? Mając niezmiernie miłosierdzie zbaw mnie Twoją łaskawością, a nie według moich licznych złych czynów.

Katabasja: Na synajskiej górze Mojżesz ujrzał Ciebie w krzewie, bez spalania ognia Bóstwa poczynającą w łonie ognia Bóstwa, Daniel zaś widział Ciebie jako górę niesieczoną, a Izajasz nazywał zakwitłą laskę z korzenia Dawidowego.

Fotagogikon tonu.

Do psalmów pochwalnych dodajemy isomelosi dnia. Ton 7:

Zgrzeszyłem, wyznaję Tobie, Panie, jestem marnotrawny, nie śmiem spojrzeć oczyma na niebo, skąd odpadłem, najbardziej nieszczęśliwy ze wszystkich. Zgrzeszyłem na niebo i przed Tobą, i nie jestem godnym nazywać

się Twoim synem, samego siebie odrzucam, nie potrzebuję oszczerców, ani też świadków. Mam oskarżający mnie nierząd, mam oskarżające mnie złe życie, mam zawstydzającą mnie nagość, w hańbie zaś łąchmany, w które jestem ubrany. Ojczye łaskawy, Synu Jednorodzony, Duchu Święty, przyjmij mnie kającego się i zmiłuj się nade mną.

Męczennikom: Będąc pośród przestępców Twój cierpiętnicy radośnie wołali: Panie, chwała Tobie!

Chwała, i teraz. Teotokion. Prosomion:

W niewypowiedziany sposób urodziłeś się, Chryste, z Dziewicy i oświeciłeś będących w ciemności, wołających: Panie, chwała Tobie!

Na szóstej godzinie troparion proroctwa, ton 7:

Zbawieniem naszym jesteś, Panie, i obrońcą w dniu smutku, zmiłuj się nad nami w wielkim Twoim miłosierdziu, Przyjacielu człowieka.

Prokimenon, Psalm 45, ton 1: Pan mocy jest z nami, wspomóżycielem naszym jest Bóg Jakuba. **Stichos: Bóg** jest nam ucieczką i mocą.

Czytanie Proroctwa Izajasza (9, 9-21; 10, 1-4).

Tak mówi Pan: Zrozumcie wszyscy ludzie Efraima i żyjący w Samarii, w pogardzie i wyniosłym sercu mówiący: Cegły się rozsypały, lecz przyjdźcie, wyciosamy z kamienia, wytniemy sykomory i cedry, i uczynimy sobie kolumnę. Pan zniszczy powstających przeciwko górze Syjon i wrogów jej rozproszy. Syrię od wschodu słońca i Filistynów od zachodu słońca, pożerających Izraela całą paszczą. Po tym wszystkim nie odwróci się Jego gniew, wzniesiona jest jeszcze ręka Jego. Ludzie nie nawrócą się, aż zostaną zranieni i zaczną poszukiwać Pana. Odciął Pan Izraelowi głowę i ogon, wielki i mały, jednego dnia. Starszyzna i dziwiący się to głowa, a prorok nauczający nieprawości, to ogon. Zwodzicielami stali się przywódcy tego ludu i oszukują, aby ich pożreć. Przeto Pan nie zatroszczy się o ich młodzieńców i ich sieroty, nie zmiłuje się nad ich wdowami, albowiem wszyscy są nieprawi i źli, usta wszystkich mówią nieprawdę. Po wszystkim tym nie odwróci się Jego gniew, wzniesiona jest jeszcze ręka Jego. Zapłonie jak ogień nieprawość i jak sucha trawa pożarta zostanie przez ogień. Zapłonie w gęstwinie leśnej i pochłonie wszystko, co jest wokół pagórków. Z powodu żarliwości gniewu Pańskiego spłonie cała ziemia i ludzie będą spaleni jak przez ogień, człowiek nie zmiłuje się nad bratem swoim. Nie uchylili się w prawo, gdy poczuje głód i będzie jadł z lewej strony, i nie nasyci się człowiek jedzący z lewej ręki swojej. Zje bowiem Manasses Efraima i Efraim Manasses, obaj bowiem zaatakują Judę. Po wszystkim tym nie odwróci się Jego gniew, wzniesiona jest jeszcze ręka Jego. Biada piszącym zło, bowiem prawodawcy piszą niesprawiedliwe przepisy! Pozbawiają ubogich praw, wyzuli ubogi lud mój, okradają wdowę i rozgrabiają sierotę. Cóż uczynią w dniu kary? Przyjdzie na was cierpienie, a wtedy do kogo przybiegniecie, aby wam pomógł? Gdzie zostawicie wasze bogactwo, aby nie wpaść w niewolę? Jedynie skryć się pod zabitym. A po wszystkim tym nie odwróci się Jego gniew, wzniesiona jest jeszcze ręka Jego.

Prokimenon, Psalm 46, ton 3: **Śpiewajcie Bogu naszemu, śpiewajcie, śpiewajcie Królowi naszemu, śpiewajcie. Stichos: Wszystkie narody zaklaszczcie w dłonie, zakrzyknijcie Bogu głosem radosnym.**



We wtorek trzeciego tygodnia postu wieczorem,

do: Panie, wołam do Ciebie, dodajemy sześć stichosów i śpiewamy trzy isomelosy trójpieśni oraz trzy z Menei.

Isomelos kyr Józefa. Ton 3:

Prosomion: Dali trzydzieści srebrników.

Panie, który krzyżem zabiłeś zwodziciela, wybaw mnie z jego oszustwa, grzeszącego i oszukiwanego. Oczyść mnie przez post, daj mi spełniać Twoje pragnienia, abym ujrzał radując się, Władco, Twoje czcigodne cierpienia.

Prosomion:

Zostałem zraniony orężem rozkoszy, Panie, i okrutnie cały zostałem uśmiercony, ulecz i ożyw moją pokorną duszę, Władco przebity włócznią i zranionego strzałą wroga ulecz jako Szczodry, i okaż mnie uczestnikiem Twoich czcigodnych cierpień.

Inna stichera kyr Teodora, ton 5:

Prosomion: Niech zostanie ukrzyżowany.

Oświeciwszy dusze przez post, Panie, niech staniemy się godni w radości i bez osądzenia ujrzeć, i pokłonić się z bojaźnią oraz miłością Twemu krzyżowi, bowiem oświeca On Twoją dobrowolną mękę, którą pozwól nam osiągnąć jako Przyjaciel człowieka.

Trzy isomelosy z Menei. Chwała, i teraz. Teotokion.

Prokimenon, Psalm 47, ton 3: Wielki jest Pan i bardzo chwalebny w mieście Boga naszego. Stichos: W mieście Pana mocy, w mieście Boga naszego.

Czytanie Księgi Rodzaju (7, 1-5).

Pan rzekł do Noego: „Wejdz wraz z całą twą rodziną do arki, bo przekonałem się, że tylko ty jesteś wobec mnie prawy wśród tego pokolenia. Z wszelkich zwierząt czystych weź z sobą siedem samców i siedem samic, ze zwierząt zaś nieczystych po jednej parze, samca i samicę. Również i z ptactwa czystego weź po siedem samców i po siedem samic, a ze wszystkich ptaków nieczystych po jednej parze, samca i samicę, aby w ten sposób zachować ich potomstwo dla całej ziemi. Bo za siedem dni spuszczę na ziemię deszcz, który będzie padał czterdzieści dni i czterdzieści nocy, i wyniszczyć wszystko, co istnieje na powierzchni ziemi, cokolwiek stworzyłem”. I spełnił Noe wszystko tak, jak mu Pan Bóg polecił.

Prokimenon, Psalm 48, ton 2: Usta me głoszą mądrość, a rozważania serca mego roztropność. Stichos: Słuchajcie tego wszystkie ludy, nakłońcie uszu wszyscy mieszkańcy świata.

Czytanie Księgi Przysłów (8, 32-36; 9, 1-11).

Synu, posłuchaj mnie: Szczęśliwi, co dróg moich strzegą. Przyjmijcie naukę i stańcie się mądrzy, a nie odrzucajcie! Błogosławiony mąż, który mnie słucha, który zachowuje drogi moje, który co dzień u drzwi moich czeka, by czuwać u progu mej bramy. Kto bowiem mnie znajdzie, ten znajdzie życie i uzyska łaskę u Pana. A kto grzeszy przeciwko mnie, duszę swą kała, śmierć kocha każdy, kto mnie nienawidzi. Mądrość zbudowała sobie dom i wyciosała

siedem kolumn, zabiła zwierzęta, namieszała w kielichu swoim wina i stół zastawiła. Służące swoje wysłała, by wołały z wyższych miejsc miasta, mówiąc: „Prostaczek niech do mnie tu przyjdzie”. Do tego, komu brak mądrości, mówiła: „Chodźcie, nasyćcie się moim chlebem i pijcie wino, które zmieszałam dla was. Odrzućcie głupotę i żyć będziecie, na wieki zakrólujecie!” szukajcie rozsądku, a będziecie żyć, poprawicie rozważę przez poznanie. Kto poucza szydercę, ściąga na siebie wzgardę, strofując nieprawego, sam sobie szkodzi. Nie strofuj szydercy, by cię nie znienawidził, strofuj mądrego, a będzie cię kochał. Ucz mądrego, a stanie się mędrszy, oświeć prawego, a zwiększy swą wiedzę. Początkiem mądrości jest bojaźń Pańska, rozsądkiem poznanie Świętego. Zrozumienie Zakonu jest dobrym zamiarem. W ten sposób dni twoje się pomnożą, lata życia będą ci dodane.

Na stichownie isomelos dnia. Ton 2:

Panie, odważam się wołać do Ciebie, Ojca, będąc zrodzonym z ziemi otrzymuję Twój obraz, chociaż zgrzeszyłem jako Syn, żyjąc nierządnie, i przez zapomnienie o Twoich darach roztrwoiłem bogactwo. Nie odrzucaj jednak mnie, łaskawy dla Twego Syna Jednorodzonego, który przecierpiał ze względu na mnie krzyż i śmierć, i wywyższywszy mnie przyswój sobie, Przyjacielu człowieka.

Męczennikom: Męczennicy sprzeciwili się oprawcom, mówiąc: Walczymy dla Króla mocy, chociaż wydasz nas na męki i ogień, nie wyrzekniemy się mocy Trójcy.

Chwała, i teraz. Stauroteotokion. Ton 2:

Prosomion: Gdy z drzewa.

Gdy Ciebie nieprawi ludzie, Zbawco, Życie wszystkich, powiesili na drzewie, wtedy czcigodna Owieczka i Matka Twoja stojąc łkała płacząc: Dziecię moje najśodsze, światłości moich oczu, biada mi! Jakże to pośród łotrów przecierpiałeś przygwożdżenie do drzewa, który ziemię zawiesiłeś na wodach?

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W środę trzeciego tygodnia postu na jutrzni triadikony.

Po pierwszej recytacji Psalterza katzmy poetyckie krzyża z Oktoechosy.

Po drugiej recytacji Psalterza katzma poetycka kyr Józefa, ton 3:

Prosomion: Gabriel zadziwił się pięknem Twego dziewictwa.

Przez drzewo wygasileś płomień przestępstwa, Władco, podnoszony na krzyżu, i uśmierciłeś wroga dobrowolnie umierając. Przeto błagam Ciebie, umartw pragnienia mego ciała i ożyw moje nieszczęsne serce przez post zabójczy dla żądz, oczyściwszy mnie z wszelkiego skalania, jako Miłosierny.

Chwała, i teraz. Stauroteotokion. Isomelos:

Dobrowolnie przecierpiałeś hańbiącą śmierć przez ukrzyżowanie, Szczodry, co widząc Ta, która Ciebie zrodziła, Chryste, zraniona i z bolejącym łonem łkała macierzyńsko. Dla Jej modlitw ze względu na miłosierdzie ulituj się nade mną Twoją łaskawością i zbaw świat, którzy wzięłeś jego grzech.

Po trzeciej recytacji Psalterza katyzma poetycka, ton 2:

Prosomion: **Powstałeś z grobu.**

Przechodząc jaśniejącą ucztę postu, zawołajmy: Wszystko zachowaj w pokoju, Panie, wybawiając z wszelkiej wrogiej przewrotności i pozwól nam jako najłaskawszy z miłością całować Twój czcigodny krzyż, przez który dajesz światu miłosierdzie, jedyny wielce miłosierny.

Chwała, i teraz. Stauroteotokion, ton 2:

Prosomion: **Miłosierdzia.**

Dziewica i Matka Twoja, Chryste, widząc Ciebie na drzewie rozciągniętego i martwego, płacząc gorzko mówiła wołając: Cóż to za straszna tajemnica? Wszystkim dajesz życie wieczne, przeto dlaczego dobrowolnie umierasz na krzyżu hańbiącą śmiercią?

Kanon z Menei i **trójpieśń** kyr Józefa. Recytujemy pieśń biblijną. Ton 1:

Pieśń 3

Hirmos: **Umocnienie.**

Krzyżując się razem z ukrzyżowanym za nas, umartwmy członki ciała w postach, modlitwach i błaganiach.

Panie, któryś Twoim krzyżem wykorzenił ciernie grzechu, wykorzeń cierniste marzenia mego rozumu.

Uzbroiwszy myśl postem, zwyciężajmy wrogie pułki biesowskie, ogrodzeni mocą krzyża.

Teotokion: **Wcielone z Ciebie przyszło Słowo, Przczysta, naprawiając upadek Prarodzców ze względu na miłosierdzie zmiłowań.**

Inny kanon. Poemat kyr Teodora. Ton 2:

Hirmos: **Umocnij nas w Tobie, Panie.**

Twój życiodajny krzyż, Panie, jest dla mnie pieczęcią zbawienia, nim bowiem zniszczyłeś przeciwnika, śpiewam Tobie jako Bogu wszechmogącemu.

Drzewo krzyża przyniosło światu owoc, wieczne ożywienie, które spożywając wybawiamy się, Chryste, od śmierci.

Chwała. Triadikon: **Trzy jednej postaci Osoby sławię, Ojca, Syna i Ducha jedną władzę Bóstwa, króluje bowiem i rządzi jako Bóg.**

I teraz. Teotokion: **Zrodzenie Twoje, Czysta, jest zdumiewające, Bóg bowiem wcielił się, przed wiekami zrodzony z Ojca i z Ciebie w czasach ostatecznych zrodzony bez męża.**

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Łaska krzyża jaśnieje światu w Twoich Boskich cierpieniach, Szczodry, przyzywając nasz wszystkich: Pozwól nam z wiarą pokłonić się krzyżowi.

Katabasja: **Umocnij nas w Tobie, Panie, który drzewem uśmierciłeś grzech, i Twoją bojaźń Twoją bojaźń daj sercom naszym, śpiewającym Tobie.**

Pieśń 8

Hirmos: **Nieznośny ogień.**

Zwyciężywszy drzewem moc i władzę ciemności, Dawco Światłości, gdy przyjdiesz z władzą sądzić cały świat, nie ujawniaj moich tajemnic, Słowo, abym wysławił Twoją wielką łaskawość.

Sędzia, który wrogość osądził swoim krzyżem, stał sądzony przed sądem, wielce cierpliwy sprawiedliwy Sędzia, przeto wybaw z wiecznego osądzenia tych, którzy z bojaźnią wzywają i wywyższają Twoją przyjaźń do człowieka.

Pobożne dzieci, uzbrojone w ogień postu, dawno temu wznoszący się ogień zaiste wygasily Bożą rosą i my poszcząc wygaśmy piec wszystkich żądź, abyśmy uniknęli płomienia gehenny.

Teotokion: **Z** Ciebie Mądrość Boża stworzywszy sobie świątynię, wcieliła się przez niewypowiedziane zstąpienie, Dziewico nieznająca małżeństwa, Ty bowiem jedyna ze wszystkich pokoleń zostałaś wybrana niezniszczalna jako mieszkanie niezniszczalnego Słowa.

Inny hirmos: **Tego, który w krzewie Mojżeszowi.**

Ty, który wszystko nosisz słowem, ze względu na mnie wszystko znosisz, policzkowanie, oplucie i ukrzyżowanie, Chryste. Sławię wspaniałość Twojej przyjaźni do człowieka na wszystkie wieki.

Zabijany byłeś jak baranek, Chryste, przebity w Twój bok, aby mnie, zbłąkaną owcę, wybawić z sieci diabelskich i zaliczyć na wieki do Twojej dobrej owczarni.

Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Triadikon: **B**óstwo jedno Trójcy, nierozdzielna natura, rozdzielna na Osoby, zawsze będąca władzo, Ojczy, Synu i Duchu Święty, Ciebie wysławiamy na wszystkie wieki.

I teraz. Teotokion: **C**zysta Rodzicielko Boga, bramo niebios, zbawcze wrota, przyjmij błaganie wszystkich chrześcijan, błogosławiących Ciebie na wszystkie wieki.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Twoim krzyżem, Chryste, chlubią się kapłani, umacniają mnisi, oświeca się każdy wierny, pozwól mi ujrzeć Twój krzyż, pokłonić się jemu i opiewać na wieki.

Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wieki.

Katabasja: **Tego, który w krzewie Mojżeszowi cud Dziewicy niegdyś przedstawił na górze synajskiej, opiewajcie, błogosławcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.**

Pieśń 9

Hirmos: **W** cieniu Prawa.

Mojżesz wznosił na drzewie węża, przedstawiając Ciebie, Jezusie, dobrowolnie podniesionego na krzyżu i odpędzającego jadowitą złość złego, i przyciągającego do siebie ludzi, Przyjacielu człowieka.

Oczyść mnie ogniem Twojej bojaźni, rozpalając w mojej duszy Twoją Bożą miłość i Twoim krzyżem odgródź mnie, gdyż oszukał mnie dawny wróg, omroczywszy moje myśli oszustwem rozkoszy, Chryste.

Pośmy, bracia, od skalanych marzeń i złych czynów, oczyśmy serca, uskrzydłmy się Bożymi cnotami, odejźmy od złych przyziemnych dążeń, abyśmy ujrzeli jaśniejącą wielką Paschę.

Teotokion: **Z** Ciebie, Dziewico, w naszą nędzę zechciał przyoblec się bogaty naturą, widzialnym stał się Niewidzialny, opiewany przez chóry niebios, odnawiając ze swej łaskowości pociemniały obraz.

Inny hirmos: Ciebie, duchową.

Ty na krzyżu rozpostarłeś ręce i cztery krańce świata pociągnąłeś do siebie, przez Ciebie znaleźliśmy dostęp do Ojca, Synu Boży, wszyscy Ciebie wysławiamy.

Ciebie, Chryste, nieprawi ukoronowali cierniem, bili i ukrzyżowali, a z tego powodu zakolysała się ziemia, my zaś zbawiwszy się, Ciebie wysławiamy.

Chwała. Triadikon: Ciebie, trójświatliste święte Bóstwo, wszystko trzymające i zawsze chroniące, Ojca i Syna, i Ducha Żywego, wysławiamy w niemilkających pieśniach.

I teraz. Teotokion: Ciebie, świetlisty obłoku Ducha, z którego zajaśniała nam niedostępna Światłość, Chrystus, wielkie Słońce Sprawiedliwości, w pieśniach Bogurodzicę wysławiamy.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Ty jesteś naszą Światłością, świętym zespoleniem, odniesionym zwycięstwem, krzyżu Chrystusa, Ty nam osłódź wstrzemięźliwość i pozwól pokłonić się Tobie.

Katabasja: Ciebie, duchową i uduchowioną drabinę, w której zamieszkał Bóg, przez którą na niebiosa wstępowanie, pieśniami Bogurodzicę uwielbiamy.

Fotagogikon tonu.

Do psalmów pochwalnych dodajemy isomelos dnia, ton 2:

Godności synostwa łaskawego Ojca bezrozumny nie rozumiałem i pozbawiłem siebie sławy, źle roztrwonilem bogactwo łaski. Mając niedosyt Bożego pokarmu przypochebiłem się plugawemu obywatelowi, który posłał mnie do swojej wsi deprawującej dusze, żyjąc nierządnie, pasłem trzodę i pracując dla żądź nie nasyciłem się. Przeto nawróciwszy się wołam do łaskawego i szczodrego Ojca: Zgrzeszyłem na niebo i przed Tobą, zmiłuj się nade mną.

Męczennikom: Tłumy Twoich świętych błagają Ciebie, Chryste, zmiłuj się nad nami jako Przyjaciel człowieka.

Chwałą, i teraz. Stauroteotokion:

Prosomion: Gdy z drzewa.

Przecierpiawszy liczne bóle w ukrzyżowaniu Syna i Boga Twego, Przeczysta, wzdychałaś łzami i wołałaś gorzko: Biada mi, Dziecię najśłodsze! Dlaczego niesprawiedliwie cierpisz chcąc zbawić potomków Adama, zrodzonych z ziemi, przeto błagamy Ciebie, najświętsza Dziewico, spraw, aby był On dla nas miłosiernym.

Na szóstej godzinie troparion proroctwa. Ton 8:

Nie ma w nas harmonii czynów, Panie, miłosierny jesteś, Przyjacielu człowieka, nie pogardzaj dziełem rąk Twoich, Bezgrzeszny.

Prokimenon, Psalm 49, ton 4: Złóż Bogu ofiarę chwały i skieruj do Najwyższego modlitwy Twoje. Stichos: Bóg bogów i Pan panów przemówił, i wezwał ziemię.

Czytanie Proroctwa Izajasza (10, 12-20).

Gdy Pan dokona całego dzieła swego na górze Syjon i w Jerozolimie, sprowadzi karę na króla Asyrii i na bezczelność jego wyniosłych oczu. Powie bowiem: „Działam siłą mej ręki i własnym sprytem. Przesunę granice narodów i zniewolę ich moc, rozgrabię ich skarby. Powalę miasta zaludnione i cały świat

obejmę ręką moją jakby gniazdo, i jak zbierają porzucone jajka, tak ja zagarnę wszystko. I nie będzie nikogo, kto by uciekł przed mną lub rzekł przeciwko mnie, otworzył usta i kpił”. Czy się pyszni siekiera wobec drwa? Czy się wynosi piła ponad trzcza? Jak gdyby laska chciała wywijać tym, który ją unosi, i jak drewno. Przeto Pan, Bóg Zastępów, ześle niesławę i twoją sławę ogniem zapali. Światłość Izraela stanie się ogniem i oświeci go ogniem, a Święty jego płomieniem, który go pożre i pochłonie jak siano. W tym dniu wygasną góry i pagórki, i lasy. Od duszy do ciała wszystko wyniszczy i będzie uciekał jak od płomienia gorejącego. Ostatek ich da się policzyć, chłopiec je spisać potrafi. W owym dniu Reszta z Izraela i ocaleni z domu Jakuba nie będą więcej polegać na tym, który ich znieważa, ale będą mieć nadzieję w Bogu, Świętym Izraela.

Prokimenon, Psalm 50, ton 6: Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim. Stichos: Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów w mym wnętrzu.



W środę trzeciego tygodnia postu wieczorem.

Do: Panie, wołam do Ciebie dodajemy dziesięć stichosów i śpiewamy isomelosy po dwa razy i męczennikom oraz trzy isomelosy trójpieśni.

Isomelos, ton 4:

W nierządzie roztrwoiłem moje ojcowskie bogactwo, byłem pusty, zamieszkałem w kraju zawistnych obywateli oraz upodobiłem się do niemych i pozbawionych rozumu zwierząt, i pozbawiłem się wszelkiej łaski Bożej. Przeto nawróciwszy się, wołam do Ciebie, łaskawego i szczodrego Ojca: Zgrzeszyłem, przyjmij mnie kajającego się, Boże, i zmiłuj się nade mną.

Męczennikom: Ofiary uduchowione, duchowe całopalenia, męczennicy Pańscy, doskonałe zabicie dla Boga, znające Boga i przez Boga znane owce, którzy chronicie przed wilkami, módlcie się, abyśmy i my byli pasieni z wami nad wodami odpocznienia.

Inne stichery kyr Józefa. Ton 6:

Prosomion: Całą odłożywszy.

Okazaliście się zorzą duchowego Słońca, widzący Boga apostołowie, wyproście oświecenie naszym duszom, abyśmy wybawili się z mrocznej ciemności żądz i widząc dzień zbawczy pomodlili się, oczyściwszy serca postem i modlitwami, zranieni przez złego, abyśmy wiarą zbawiani zawsze was czcili, którzy mądrym głosem zbawiliście świat.

Isomelos:

Odszedłem do krainy nieprawości, marnotrawny, źle zmarnowałem Ojcowską łaskawość, bogactwo mi dane, i ukrywając głód dobrych czynów przybrałem się we wstyd przestępstwa, pozbawiłem się łaski Bożej, i wołam do Ciebie: Zgrzeszyłem, ale znam Twoją łaskawość, przyjmij mnie jako jednego z Twoich najemników, szczodry Chryste, dla modlitw apostołów, którzy Ciebie ukochali.

Inna stichera isomelos kyr Teodora. Ton 6:

Prosomion: Po prawicy Zbawcy.

Apostołowie Zbawcy, światła świata, łaskawcy i znawcy Chwały Bożej jako niebios, głosiciele ozdobię gwiazdami cudów, i znakami uzdrowień, gorliwie zanieście Panu modlitwy za nami, aby przyjął jako czystą wonność nasze modły i wszystkim pozwolił całować i z bojaźnią zobaczyć życiodajny krzyż. Przez pokłonienie się jemu ześlij nam Twoje miłosierdzie, Zbawco, jako Przyjaciel człowieka.

Trzy stichery z Menei. **Chwała, i teraz. Teotokion.**

Prokimenon, Psalm 51, ton 4: **Nadzieję miałem w miłosierdziu Bożym na wieki i na wieki wieków. Stichos: Czemu chlubisz się złośliwością, mocarzu?**

Czytanie Księgi Rodzaju (7, 6-9).

Noe miał sześćset lat, gdy nastał potop na ziemi. Noe wszedł z synami, z żoną i z żonami swych synów do arki, aby schronić się przed wodami potopu. Z ptaków czystych i z ptaków nieczystych, ze zwierząt czystych i nieczystych, i ze wszystkich gadów pełzających po ziemi po dwie sztuki, samiec i samica, weszły z Noem do arki, jak Pan Bóg nakazał Noemu.

Prokimenon, Psalm 52, ton 4: **Kiedy odwróci Pan niewolę ludu swego. Stichos: Rzekł szaleniec w sercu swoim: Nie ma Boga!**

Czytanie Księgi Przysłów (9, 12-18).

Synu, gdy będziesz mądry, będziesz mądry dla siebie u dla krewnych twoich. Jeśli zaś będziesz zły, sam zaczerpniesz zło. Syn nauczany będzie mądry, niemądry zaś będzie sługą. Kto buduje na kłamstwie, ten pasie wiatr i ten nie schwyta ptaka fruującego. Pozostawi swoją winnicę i zabłądzi na ścieżkach swoich ziem. Przechodzi przez pustynię bez wody i ziemię spragnioną, i rękoma swymi zbiera nieurodzaj. Żona nierozumna i zuchwała bywa skąpa i nie jest wstydliva. Przy bramie swego domu usiadła, na tronie, na wyżynach w mieście, by wołać na przechodzących drogą, na tych, co prosto idą swymi ścieżkami. „Niech zboczy do mnie szaleniec” – odzywa się do tego, komu brak mądrości: „Przyjemna jest woda kradziona, chleb wzięty skrycie jest smaczny”. On zaś nie wie, że zrodzeni z ziemi giną u niej i znajdowani są na dnie Otchłani, przeto odejść szybko z tego miejsca, nie zwlekaj, nie kieruj na nią swego oka. Tak bowiem unikniesz cudzej wody i ominiesz rękę cudzą. Od wody bowiem cudzej powstrzymaj się i nie pij z cudzego źródła, abyś żył długi czas i dodano tobie lat życia.

I Liturgia uprzednio poświęconych Darów.



W czwartek trzeciego tygodnia na jutrzni triadikony.

Po pierwszej recytacji Psalterza mówimy katzmy poetyckie apostołom z Oktoechosy.

Po drugiej recytacji Psalterza mówimy katzmy poetyckie kyr Józefa. Ton 6:

Prosomion: **Nadziejo świata.**

Prawdziwe światła świata, uczniowie Zbawcy, oświećcie moją duszę oślepioną przez grzech i okażcie współnikiem dnia Bożego, zachowującym zbawcze przykazania i wybawcie mnie z owej ciemności bez światła, abym was wysławiał.

Chwała, i teraz. Teotokion: Święta Władczyni Bogurodzico, Matko Chrystusa Boga naszego, w niewypowiedziany sposób zrodziłaś Stwórcę wszystkich, przeto zawsze módl się ze świętymi apostołami do Jego łaskowości, aby wybawił nas z żądź i dał nam odpuszczenie grzechów.

Po trzeciej recytacji Psalterza inna kacyzma poetycka kyr Teodora. Ton 6:

Prosomion: **Anielskie.**

Światła oświecające świat, Boży apostołowie, oświećcie waszych śpiewaków, dając zapłatę za czas postu, godnie modlimy się, aby wszyscy ujrzeni drzewo życiodajnego krzyża i całowali je czystymi ustami i oczyma, śpiewając jak w psalmach: Panie, chwała Tobie.

Chwała, i teraz. Teotokion: Nadziejo świata, łaskawa Bogurodzico Dziewico, niepokoimy Twoje i jedyne budzące bojaźń orędownictwo, zmiłuj się nad bezbronny ludem i ubłagaj miłosiernego Boga, aby wybawił dusze dusze ze wszelkich kar, jedyna błogosławiona.

Kanon z Menei i **trójpieśń** kyr Józefa. I recytujemy pieśń biblijną, ton 6:

Pieśń 4

Hirmos: Chrystus moją mocą, Bóg i Pan, śpiewa i głosi Boży Kościół, i z czystym sercem weseli się w Panu.

Okazmy, wierni, post, łzy, modlitwy, jałmużnę, miłe Bogu zwyczaje, myśl prawą, czystość życia, abyśmy rozkoszowali się chwałą.

Okazaliście się, apostołowie, światłami jaśniejącymi na firmamencie czcigodnego Kościoła, przeto oświećcie nasze serca Bożym duchem.

Mądrzy apostołowie naszego Boga, jako Boże węgle zapłonęliście ogniem niematerialnym, przeto spalcie pełną żądzy naturę naszych serc.

Teotokion: Niegasnący świeczniku, pałacu najjaśniejszy, przewyższający serafinów, rydwanie cherubinów, Nieskalana, uwolnij mnie z okropnych grzechów i nieszczęść.

Inny kanon kyr Teodora. Ton tenże:

Hirmos: Usłyszał prorok.

Apostołowie Zbawcy, okazaliście się światłami objawienia Boga, zniszczyliście moc niewiedzy i opromieniliście Kościół, oświecacie świat waszymi ognistymi naukami.

Przebiegliście świat, każdy bowiem udał się do innego kraju, wszystkich zgromadziliście w jednej wierze i otrzymawszy niebiosa radujecie się, apostołowie, módlcie się nieustannie do Chrystusa, aby zbawił nas wszystkich.

Chwała. Triadikon: Sławię Syna z Ojca i Ducha, jak ze słońca światło i promień, Syna bowiem zrodzonego, przeto i Zrodzenie, a Ducha pochodzącego, przeto i Pochodzenie, niemającą początku Bożą Trójcę, wielbioną przez wszystkie stworzenia.

I teraz. Teotokion: Ty okazałaś się, Czysta, Dziewicą rodzącą Dziecię i zachowującą czystość, rodząc Boga i człowieka, jednego w dwóch naturach, cud Twój, Dziewico Matko, zdumiewa każde ucho i myśl.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Apostołowie Pańscy, niech przez wasze święte modlitwy będziemy mogli ucałować czystymi ustami i oczyma życiodajny krzyż, dany będącym w świecie i wielbiony.

Katabasja: Usłyszał prorok o przyjściu Twoim, Panie, i uląkł się, że Ty chcesz urodzić się z Dziewicy i objawić się ludziom, i powiedział: Usłyszałem wieść od Ciebie i uląłem się, chwała mocy Twojej, Panie.

Pieśń 8

Hirmos: Z płomienia sprawiedliwym rośnię wytoczyłeś i ofiarę sprawiedliwego wodą spaliłeś, wszystko bowiem czynisz, Chryste, co tylko zechcesz, Ciebie wywyższamy na wieki.

Post okazał Mojżesza widzącym Boga i Eliasza zabrał na ognistym rydwanie. Czuwaj przeto, duszo, powstrzymuj się przed szkodliwymi marzeniami, które ciągną do ziemi, i wybaw się z oszustwa.

Poślizgnąwszy się wpadłem w gorsze rzeczy i do rany dodałem strupów. Ulecz, Chryste, nieczułość mego skamieniałego serca, dla modlitw apostołów, Szczodry.

Światła świata opromienione Bożą jasnością, rozpedźcie obłoki naszych żądz i okażcie wielbicielami świetlistego zmartwychwstania, opiewając Słońce Chwały.

Teotokion: Pokolenia pokoleń uwielbiają Ciebie, błogosławiona przez Boga, jak dawno temu przepowiedziałas, jedyna bowiem w niewypowiedziany sposób zrodziłaś ludziom błogosławione Słowo, w Ciebie wcielone.

Inny hirmos: Czcigodne Twoje dzieci.

Apostołowie złowili łaską wiary i przywiedli do Chrystusa pływających w głębinie oszustwa, błogosławiających, śpiewających i wywyższających Pana na wieki.

Wielka jest Twoja moc w apostołach, bowiem ich cień i chusty uleczały chorych, błogosławiających i wywyższających Pana na wieki.

Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Triadikon: Niemającemu początku oraz bez zrodzenia i pochodzenia Ojcu kłaniam się rodzącemu, wysławiam zrodzonego Syna i opiewam Ducha Świętego, który zajaśniał z Ojca.

I teraz. Teotokion: Tego, którego zrodziłaś w niewypowiedziany sposób, Dziewico, nigdy nie przestawaj błagać jako Przyjaciela człowieka, aby wybawił z nieszczęść przybiegających do Ciebie.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Dwunastu świętych apostołów, pozwólcie mi bez osądzenia pokłonić się czcigodnemu krzyżowi, błogosławiając, śpiewając i wywyższając na wszystkie wieki.

Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wieki.

Katabasja: Czcigodne Twoje dzieci w piecu cherubinów naśladowały, trójświętą pieśń śpiewając: Błogosławcie, śpiewajcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Pieśń 9

Hirmos: Boga ludzie nie mogą widzieć, na Niego nie śmieją patrzeć zastępy aniołów. Przez Ciebie, Najczystsza, objawiło się ludziom Słowo wcielone, które wywyższając z wojskami niebios Ciebie wysławiamy.

Boże i Panie wielce miłosierny, oczyść rany mego serca, dając mi lekarstwo pokuty. Zgrzeszyłem, zgrzeszyłem przed Tobą, ulituj się nade mną i zbaw mnie dla modlitw Twoich apostołów jako wielce miłosierny.

Szedłem za bezsensownymi i szkodliwymi dążeniami, cały byłem poza sobą, karmiony okropnymi rozkoszami i pozbawiony zbawczego pokarmu, nierządny: Chryste, ulituj się nade mną i zbaw mnie.

Nie oczyściłem duszy ze złości i nie oddaliłem od siebie śmiercionośnych rozkoszy, co nie w porę raduje poszczącego, takiego bowiem postu nie wybrał Pan, jedyny pragnący naszej poprawy,

Teotokion: Oświeć mnie Boską Światłością, Dziewico Bogurodzico, Rodzicielko Światłości, i rozpuść mgłę mojej duszy, abym błogosławił Ciebie, którą błogosławią wszystkie ludzkie pokolenia, jak to przepowiedziałaś.

Inny hirmos: Niewypowiedziane zrodzenie.

Nieuczeni w słowach okazaliście się mądrymi, zniszczyliście splecenie słów mędrców i głębię retorów oraz tłumy astrologów, przeto okazaliście się, apostołowie Chrystusa, jedynymi nauczycielami świata.

Piotr naucza i Platon zamilkł, Paweł uczy i Pitagoras zawstydział się, pozostałe błogosławione zgromadzenie apostołskie grzebie martwe nauczanie greckie i podnosi świat do służby Chrystusowi.

Chwała. Triadikon: Jedynego Jedynego Rodzicielu, Jednorodzonego Syna Ojczy i Jedynego Jedynego Światłość Światłości jaśnienie i Jedynego Jedynego, Jedynego Boga Święty Duchu, Panie, Pan zaiste, o Trójco jedyna Święta, zbaw mnie, błogosławiącego Ciebie.

I teraz. Teotokion: Cud Twego zrodzenia zadziwia mnie, Nieskalana, jak poczynasz bez nasienia Nieogarnionego? Powiedz, jak będąc Dziewicą rodzisz jako Matka? Przyjmując to jako przekraczające rozum, pokłońmy się Zrodzonemu, wszystko bowiem, co zechce, może spełnić.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Czcigodny krzyż, najświętsze drzewo, które zakwitło światu zbawieniem, stańmy się wszyscy godni zobaczyć i pokłonić się czystymi ustami i duszą, dla modlitw wszystkich was, święci apostołowie Chrystusa.

Katabasja: Niewypowiedziane zrodzenie z poczęcia bez nasienia, niezniszczalny owoc Matki nie mającej męża, zrodzenie bowiem Boga odnawia naturę. Przeto wszystkie pokolenia Ciebie, jako Bożą Niewiastę-Matkę, prawowiernie wywyższają.

Fotagogokon tonu.

Do psalmów pochwalnych dodajemy isomelos. Ton 6:

Odpadłem od usynowienia, marnotrawny, niewolniczo karmiłem się ze świniami i gorzej od nich żywiłem się, przychodzę do Ciebie, łaskawego Ojca, od którego odszedłem, a teraz wołam w pokucie: Zgrzeszyłem na niebo i przed Tobą, Ojczy, daj mi nawrócenie i wielkie miłosierdzie.

Męczennikom: Wybranych i świętych zadziwi Bóg nasz, radujcie się i weselcie wszyscy Jego słudzy, bowiem wam przygotował korony i swoje królestwo, lecz prosimy, abyście nie zapomnieli o nas.

Chwała, i teraz. Teotokion: Bogurodzico, Ty jesteś prawdziwą latoroślą, która zrodziła nam owoc żywota, do Ciebie modlimy się, módl się, Władczyni, z Apostołami i wszystkimi świętymi, aby zmiłowano się nad duszami naszymi.

Na szóstej godzinie troparion prococtwa. Ton 3:

Jeśli będziesz pamiętał nieprawości, Przyjacielu człowieka, jaką mamy nadzieję zbawienia? Ześlij Twoją pomoc z wysoka, jako Szczodry, Twemu ludowi, Panie.

Prokimenon, Psalm 53, ton 4: Boże, w imię Twoje zbaw mnie i w mocy Twojej sądz mnie. Stichos: Boże, usłysz modlitwę moją, zważ na słowa ust moich.

Czytanie Prococtwa Izajasza (11, 1-16; 12, 1-2).

Tak mówi Pan: Owego dnia to się stanie, korzeń Jessego stanie się znakiem dla narodów. Do niego ludy przyjdą po radę, i sławne będzie miejsce jego spoczynku. Owego dnia to się stanie: Pan podniesie po raz drugi rękę, aby wykupić Resztę swego ludu, która ocaleje, z Asyrii i z Egiptu, z Babilonu i z Etiopii, z Elamu i od wschodu słońca, z Arabii i z wysp na morzu. Podniesie znak dla pogan i zgromadzi wygnańców Izraela, i pozbiera rozproszonych z Judy z czterech stron świata. Wówczas ustąpi zazdrość Efraima i przeciwnicy Judy zginą. Efraim nie będzie więcej zazdrościł Judzie, a Juda nie będzie więcej trapił Efraima. I napadną na statki obcych plemion, zdobędą morze i mieszkańców na wschodzie, na Idumęę i Moab rozciągną swą władzę, i synowie Ammona pierwsi będą im poddani. A Pan osuszy Morze Egipskie i nałoży ręką swoją na rzekę, i rozdzieli ją duchem mocnym na siedem odnóg, tak że ją przejść się da w sandałach. Utworzy się droga dla ludu mego, pozostawionego w Egipcie, podobnie jak się to stało dla Izraela, kiedy ten wychodził z ziemi egipskiej. Ty powiesz w owym dniu: Błogosławię Ciebie, Panie, bo rozgniewałeś się na mnie, lecz Twój gniew się uśmierzył i zmiłowałeś się nade mną! Oto Bóg mój Zbawiciel mój! Będę miał nadzieję w Nim i nie ulękę się. albowiem chwałą moją i pieśnią moją jest Pan, On stał się dla mnie zbawieniem!

Prokimenon, Psalm 54, ton 7: Wysłuchaj, Boże, modlitwę moją, i nie gardź błaganiem moim. Stichos: Zważ na mnie i wysłuchaj mnie!

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W czwartek trzeciego tygodnia postu wieczorem.

Do: Panie, wołam do Ciebie, dodajemy sześć stichosów i śpiewamy trzy isomelosy trójpieśni i trzy z Menei. Stichery kyr Józefa. Ton 5:

Prosomion: Raduj się, poszczających.

Zbawco, prawdziwa słodyczy, który gorzkie wody Mery dawno temu osłodziłeś poprzez obraz drzewa Bożego krzyża, a Ty na nim dobrowolnie rozpostarty skosztowałeś żółci, przebity w bok, z którego wypłynęła dla świata woda przebaczenia, aby odnowić ziemską naturę, przeto wysławiamy Twoją niewypowiedzianą moc i modlimy się: Daj nam Twoją bojaźń, Panie, w czasie poszczenia, odpuszczenie grzechów i wielkie miłosierdzie.

Słowo rozpostarte na krzyżu, gromadząc daleko od siebie odległych, podnieś moje myśli z gnojowiska żądź, wzbogać wielkimi cnotami, dając memu sercu najczystsza Twoją bojaźń i mojej duszy doskonałą miłość, odcinającą

mnie od miłości cielesnej, abym wstrzemięźliwością, modlitwą i błaganiem w tych dniach posługiwał Tobie i zobaczył Twój świetlisty dzień zmartwychwstania, przyjmując wielkie miłosierdzie.

Inna stichera kyr Teodora. Ton 1:

Prosomion: **Obłok świetlisty.**

Przechodzącym trzeci tydzień czcigodnego postu pozwól, Chryste, ujrzeć nam drzewo Twego życiodajnego krzyża, godnie pokłonić się, śpiewać i sławić Twoje panowanie, opiewać Twoje cierpienia, uprzedzić sławne i święte zmartwychwstanie, Paschę tajemną, przez którą Adam znowu wszedł do raju.

Trzy stichery z Menei. **Chwała, i teraz. Teotokion.**

Prokimenon, Psalm 55, ton 6: **Zmiłuj się nade mną, Boże, albowiem podeptał mnie człowiek. Stichos: Dzień cały deptali mnie wrogowie moi.**

Czytanie Księgi Rodzaju (7, 11-24; 8, 1-3).

W roku sześćsetnym życia Noego, w drugim miesiącu, dwudziestego siódmego dnia miesiąca, w tym właśnie dniu otworzyły się wszystkie źródła otchłani i otworzyły się upusty nieba. Przez czterdzieści dni i przez czterdzieści nocy padał deszcz na ziemię. I właśnie owego dnia Noe oraz jego synowie, Sem, Cham, Jafet, żona Noego i trzy żony jego synów weszli do arki. A wraz z nimi wszelkie gatunki zwierząt, bydła, gadów pełzających po ziemi, wszelkiego ptactwa ze skrzydłami. Weszły z Nowem do arki parami, samiec i samica, z wszelkiego ciała, w którym jest tchnienie życia. Gdy już weszły do arki samiec i samica każdej istoty żywej, jak Bóg rozkazał Noemu, Pan zamknął za nim drzwi. A potop trwał na ziemi czterdzieści dni i czterdzieści nocy, i wody wezbrały, i podniosły arkę ponad ziemię. Kiedy przybywało coraz więcej wody i poziom jej podniósł się wysoko ponad ziemię, arka płynęła po powierzchni wód. Wody bowiem podnosiły się coraz bardziej nad ziemię, tak że zakryły wszystkie góry wysokie, które były pod niebem. Wody się więc podniosły na piętnaście łokci ponad góry wysokie i zakryły je. Wszystkie istoty poruszające się na ziemi z ptactwa, bydła i innych zwierząt i z wszelkich jestestw, których było wielkie mnóstwo na ziemi, wyginęły wraz ze wszystkimi ludźmi. Wszystkie istoty, w których było tchnienie życia, wszystkie, które żyły na lądzie, zginęły. I tak Bóg wygubił doszczętnie wszystko, co istniało na ziemi, od człowieka do bydła, gadów pełzających i ptactwa powietrznego, wszystko zostało doszczętnie wytępione z ziemi. Pozostał tylko Noe i to, co z nim było w arce. A wody stale się podnosiły na ziemi przez sto pięćdziesiąt dni. Ale Bóg, pamiętając o Noem, o wszystkich zwierzętach, bydłu, o wszystkich ptakach i wszystkich gadach pełzających, które z nim były w arce, sprawił, że powiał wiatr nad całą ziemią i wody zaczęły opadać. Zamknęły się bowiem źródła otchłani i upusty nieba, i deszcz przestał padać z nieba. Wody ustępowały z ziemi powoli, lecz nieustannie, i obniżyły się po upływie stu pięćdziesięciu dni.

Prokimenon, Psalm 56, ton 7: **Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się nade mną, albowiem w Tobie ma nadzieję dusza moja. Stichos: I w cieniu skrzydeł Twoich złożyła ufność.**

Czytanie Księgi Przysłów (10, 1-22).

Mądry syn radością ojca, strapieniem matki syn głupi. Bez pożytku są skarby źle nabyte, lecz sprawiedliwość wyrywa ze śmierci. Prawego Pan nie

zagłodzi, lecz odtrąci żądze nieprawych. Ręka leniwa sprowadza ubóstwo, ręka zaś pracowitych wzbogaca. Syn nauczony będzie mądry, a głupi zostanie sługą. Syn to mądry, co w lecie gromadzi, a kto prześpi czas żniwa, hańbą okryty. Błogosławieństwa na głowie prawego, a usta nieprawych okryje szloch. Pamięć o prawym z pochwałą, a imię nieprawych zaginie. Mądry sercem przyjmie nakazy, upadnie, kto wargi ma nierozsądne. Kto żyje uczciwie, żyje bezpiecznie, zdradzi się ten, kto szuka dróg krętych. Kto oszukańczo mruga okiem, ten zbiera smutek, upadnie, kto wargi ma nierozsądne. Źródło życia w ręce prawego, usta nieprawych zginą. Nienawiść wznieca kłótnię, miłość wszelki błąd ukrywa. Na wargach rozumnego jest mądrość, a kijem bij tego, kto nie ma serca. Mądrzy swą wiedzę gromadzą, usta głupiego grożą zniszczeniem. Majętność bogacza jest mocną warownią, zagładą nędzarzy ich własne ubóstwo. Zapłata prawego jest życie, niegodziwiec zyskuje karę. Kto strzeże karności, ten idzie ku życiu, kto gardzi upomnieniem idzie ku zatracie. Usta nieprawe nienawiść ujawnią, głupi, kto rozgłasza niesławę. Nie uniknie się grzechu w gadulstwie, kto ostrożny w języku, ten jest mądry. Język prawego jest srebrem wyborym, a serce niegodziwego zginie. Wargi sprawiedliwego prowadzą wielu, lecz głupcy umrą z nierozsądku. Błogosławieństwo Pańskie na głowie sprawiedliwego i wzbogaca, nie będzie smutku w sercu jego.

Na stichownie isomelos dnia. Ton 6:

Na drzewie krzyża powieszono życie wszystkich, Chryste Boże, ożyw moją duszę umarłą przez grzechy, nie pozwól ostatecznie zginąć Twojej owieczce, Pasterzu dobry. Odstąpiłem od Twoich przykazań i roztrwoiłem bogactwo bezgrzeszności, które mi darowałeś, przez grzeszne upodobania, zniszczyłem i stałem się wstrętny w nierządnych poczynaniach, lecz odnów mnie, przyciągnąwszy do pokuty, jedyny wielce miłosierny.

Męczennikom: Męczennicy Twoi, Panie, nie wyrzekli się Ciebie, nie odstąpili od Twoich przykazań, dla ich modlitw zmiłuj się nad nami.

Chwała, i teraz. Stauroteotokion:

Prosomion: Po trzech dniach.

Widząc Ciebie krzyżowanego, Chryste, Rodzicielka Twoja wołała: Cóż za straszną widzę tajemnicę, Synu mój? Jakże umierasz na drzewie ciałem powieszony, Życia Dawco?

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W piątek trzeciego tygodnia postu na jutrzni,

triadikony tonu. Po pierwszej recytacji Psalterza katzmy poetyckie krzyża z Oktoechosy.

Po drugiej recytacji Psalterza mówimy katzmę poetycką kyr Józefa. Ton 5:

Prosomion: Wspólniemające początku.

Przez pokarm z drzewa dawno temu umarli ludzie, przez Twój krzyż ożyliśmy, mocą którego umocnij nas, Szczodry, abyśmy czas wstrzeźliwości przeszli w rozrzewnieniu, czyniąc Twoją wolę, i ujrzeli dzień świetlistego zmartwychwstania.

Chwała, i teraz. Stauroteotokion: Widząc Ciebie, Chryste, na krzyżu dobrowolnie wiszącego pośrodku łotrów, Matka Twoja, bijąc się w piersi, mówiła: Bezgrzeszny Synu, jakże to niesprawiedliwie na krzyżu jako złoczyńca jesteś podniesiony, chcąc zbawić rodzaj ludzki jako łaskawy.

Po trzeciej recytacji Psalterza katyzma poetycka kyr Teodora. Ton 1:

Prosomion: Mimo kamienia zapieczętowanego.

Oczyściwszy ciało wstrzemięźliwością i w modlitwach oświeciwszy nasze dusze, pozwól nam ujrzeć Twój czcigodny święty krzyż i z bojaźnią pokłonić się, w pieśniach śpiewając i mówiąc: Chwała życiodajnemu krzyżowi, chwała Twej Bożej włóczni, przez którą ożyliśmy, Przyjacielu człowieka.

Chwała, i teraz. Stauroteotokion: Owieczka widząc Baranka na drzewie ukrzyżowanego z łotrami, Ciebie Słowo, wielce cierpliwego, i przebijanego włócznią w bok, łkając wołała macierzyńsko: Cóż to za przedziwna i przerażająca tajemnica, Jezusie mój? Jakże to grób przykrywa Nieogarnionego Boga? Niewypowiedziane jest to, co się dzieje! Nie pozostawiaj mnie samej, która Ciebie zrodziłam, najśłodszy mój Jezusie!

Kanon z Menei i trójpieśń kyr Józefa. Recytujemy pieśń biblijną. Ton 5:

Pieśń 5

Hirmos: Do Ciebie, który odziewasz się światłością jak szatą, wcześniej rano wołam: Omroczoną duszę moją oświeć, Chryste, jako jedyny Łaskawy.

Ulecz mnie, Panie, i uleczę się Twoją raną, oczyściwszy rany mojej duszy, Chryste, który ciałem przyjąłeś cierpienia.

Gdy Ciebie wiszącego ciałem na drzewie, Chryste, widziało słońce, przemieniło światłość na ciemność, ziemia zadrżała i rozpadły się kamienie.

Zarosła cierniem i zlodowaciała moją duszę oczyść z wszelkich rodzajów żądź, Panie, który zostałeś ukoronowany cierniem ze względu na niezwykle miłosierdzie.

Teotokion: Zrodziłaś jako Dziecię mego Stwórcę, Czysta, do którego módl się, aby odnowił mnie, Władczyni, zestarzałego w licznych złościach.

Inny kanon kyr Teodora. Ton 1:

Hirmos: Czuwając od poranku opiewamy Ciebie.

Na miejscu czaszki Żydzi ukrzyżowali Ciebie, Chryste, kiwają swymi głowami, śmiejąc się i szydząc, Ty zaś wszystko zniosłeś, aby nas zbawić.

Na tytule Twego krzyża trzykrotnie napisał Piłat, okazując Ciebie, jednego z Trójcy, dobrowolnie cierpiącym za zbawienie wszystkich, Chryste.

Chwała. Triadikon: Najjaśniejszej Trójcy opiewamy trójsłoneczne promienie, wierni, czcząc Światłość Ojca, sławiąc Światłość Syna, głosząc Światłość Ducha.

I teraz. Teotokion: Ciebie, przewyższającą anioły, zrodzony z Ciebie okazał Czystą, gdyż Tego, przed którym drżą aniołowie widząc jako Boga, Ty na rękach nosiłaś jako swego Syna, Czysta.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Krzyżu najczcigodniejszy, zbawczy, ochroń świat, zachowaj mnie poszczącego i okaż godnym czcigodnego pokłonenia się Tobie.

Katabasja: Czuwając od poranku opiewamy Ciebie, Chryste Boże, ze względu na nas wywyższonego, który krzyż i śmierć przecierpiał w ciele.

Pieśń 8

Hirmos: Tobie, Stwórco wszystkich, młodzieńcy w piecu uczyniwszy chór, śpiewali: Wszystkie dzieła Pana, śpiewajcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Rozpostarłeś na krzyżu Twoje dłonie, Chryste, uleczać pozabawione wstrzemięźliwości ręce Praojca. Przez drzewo uleczyłeś kłątwe drzewa, przeto Ciebie opiewamy na wszystkie wieki.

Przypadam do Ciebie, pragnącego zbawienia, Słowo, szybko wygaś złe pragnienia mego serca, któryś dobrowolnie przecierpiał krzyż i mękę.

Zapraǳiałem życia marnotrawnego i skalanego, omroczyłem się, marnotrawny, zapal dla mnie promień nawrócenia, Słowo, któreś jasność słońca omroczyło w swojej męce.

Teotokion: Zabierz moją całą wielce bolesciwą złość serca, Matko Chrystusa Boga, skrusz strzały i łuki biesów, atakujących moją pokorną duszę.

Inny hirmos: Temu, który w piecu wybawił śpiewające dzieci.

Cóż przyniesiemy Tobie, cierpiętnikowi, Władcy wszystkich, my, nieszczęśni? Bowiem ze względu na nas przecierpiałeś krzyż, Chryste, opiewamy łaskę Twego bezmiernego miłosierdzia.

Na drzewie Żydzi podnieśli Ciebie, Chryste, z zawiści Ciebie zabili, ale nieprawi nie umniejszili chwały Twojej władzy, jesteś bowiem Władcą, który dobrowolnie ucierpiał.

Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Triadikon: Nadprzyrodzonego Bóstwa czczę trzy Osoby: Ojca niemającego początku, Syna i Ducha Świętego, niepodzielne według natury sławie na wieki.

I teraz. Teotokion: Przewyższającą niebiosa i cherubinów, pierwszą wśród świętych i nieskalaną Oblubienicę Boga opiewamy i wywyższamy na wszystkie wieki.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Błogosławiony krzyżu Chrystusa, zapisane na niebiosach zwycięstwo, z ziemi wyrosły, okaż nas godnymi pokłonenia się Tobie, oczyszczonych przez post.

Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wieki.

Katabasja: Temu, który w piecu wybawił śpiewające dzieci i buchający ogień przemienił w rosę, Chrystusowi Bogu śpiewajcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Pieśń 9

Hirmos: Izajaszu, wesel się, oto Dziewica poczęła w łonie i rodzi Syna Emanuela, Boga i Człowieka, Wschód jest imię Jego. Jego wywyższając, Dziewicę uwielbiamy.

Odmień skamieniałą nieczułość mojej duszy, łaskawy Zbawco, i daj mi źródło Bożego rozrzewnienia, Dobry, który z boku wytoczyłeś mi życie niszczące potoki mojej nieprawości.

Siebie samego rzuciłem w głębie grzechów, porzuciwszy szczyty cnót, lecz przyciągnij i zbaw mnie, Panie, który wstąpiłeś na krzyż i przyciągnąłeś do siebie ludzkość.

Słodyczą jesteś i rozkoszą, Panie, jako Stwórca zakosztowałeś żółci, Chryste, dla tych, którzy odpadli od słodczy i poprawiasz nas, poczynając od Adama, przeto opiewamy Ciebie, zbawieni przez Twoje cierpienia.

Teotokion: Najczcigodniejsza Władczyni, nadziejo moja i ucieczko, ulecz rany mojej duszy, obdarz pokojem mój rozum, abym i ja radując się wyśpiewał Twoją wspaniałość, Bogurodzico zawsze Dziewico.

Inny hirmos: Ciebie, którą widział Mojżesz.

Ciebie, którego nieprawi ubrali w purpurę hańby i koronę, Chryste, jako Króla wyszydili, kijem uderzając w Twoją głowę, krzyżując z zawiści i pojąc żółcią, w pieśniach wywyższamy, wszyscy wierni.

Ciebie w pieśniach, wywyższamy, Chryste Zbawco, którego słońce widziało cierpiącym na krzyżu i skryło światło, a całe stworzenie razem pochyliło się przed znieważaniem Władcy i rozpadły się kamienie.

Chwała. Triadikon: Światłość, Życie i Stwórca, trójśloneczna jedność, Bóg i Pan, jedyną jaśniejąc jasnością współjaśnieje trzema zarysami w jednym Bóstwie, Jego wywyższamy wszyscy wierni.

I teraz. Teotokion: Ciebie, którą Dawid Psalmista przepowiedział jako Syjon, w który wcieli się nieogarniony przez niebiosa i uczyni z Twego łona oczyszczenie świata, wysławiamy w pieśniach, czysta Matko

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Twój zbawczy krzyż, oświecający wiernych, pozwól. Panie, uprzedzić przez post, ujrzyć i pokłonić się na uświęcenie nasze, abyśmy Ciebie nim wysławiali.

Katabasja: Ciebie, którą widział Mojżesz jako niespalający się krzew i którą widział Jakub jako uduchowioną drabinę i bramę niebios, przez którą przejdzie Chrystus Bóg nasz, w pieśniach uwielbiamy, czysta Matko.

Fotagogikon dnia.

Do psalmów pochwalnych dodajemy isomelos dnia. Ton 6:

Roztrwoiłem bogactwo Ojcowskiego daru, w nierządzie spędziłem życie, omroczone złymi marzeniami i zwrócony do mego grzechu, rozkoszując się słodyczą żądz upodobiłem się do bezrozumnych zwierząt i przekroczyłem zbawcze przykazanie, ale Ty, który zechciałeś zawisnąć na krzyżu ze względu na mnie, Chryste Boże, nie odrzucaj mnie od Twego usynowienia, lecz przyjmij nawracającego się jako syna marnotrawnego i zbaw mnie.

Męczennikom: Panie, całe stworzenie świętuje pamięć Twoich świętych, niebiosa radują się z aniołami i ziemia weseli się z ludźmi. Dla ich modlitw zmiłuj się nad nami.

Chwała, i teraz. Stauroteotokion:

Prosomion: Po trzech dniach.

Najczystsza, gdy ujrzała Ciebie powieszonym, płacząc wołała matczyno: Synu mój i Boże mój, najśłodsze moje Dziecię, dlaczego cierpisz hańbiącą mękę?

Na szóstej godzinie troparion proroctwa. Ton 8:

Słowem wszystko mocą Twoją uczyniłeś, Boże, i z niebytu do bytu doprowadziłeś nas, prosimy, abyś nas nie oddawał naszym nieprawościom, Bezgrzeszny Panie.

Prokimenon, Psalm 57, ton 6: Rozraduje się sprawiedliwy w Panu, gdy ujrzy pomstę. Stichos: Czy rzeczywiście głosicie sprawiedliwość?

Czytanie Proroctwa Izajasza (13, 2-13).

Tak mówi Pan: Na łysej górze zatknięcie znak, podnieście okrzyk wojenny, nie bójcie się! Dajcie znak ręką, by książęta otworzyli bramy. Ja dałem rozkaz moim poświęconym i ja ich prowadzę. Mocarze idą wypełnić gniew mój, radują się i zarazem karzą. Głos narodów na górach, jakoby tłumy mnogiego, głos królów i zgromadzonych narodów. Pan Zastępów ogłosił narodowi uzbrojonemu: Przyjdźcie z ziemi dalekiej, od granic nieboskłonu, Pan i Jego uzbrojeni, aby spustoszyć całą ziemię. Płaczcie, bo bliski jest dzień Pański, nadchodzi jako klęska z rąk Boga. Dlatego wszystkie ręce opadają i ulęknie się wszelka dusza ludzka. Oni truchleją, ogarniają ich męki i boleści, jak kobietę, która rodzi. Jeden na drugiego patrzy z osłupieniem i lęka się, a oblicza swoje jak płomień zmieniają. Oto dzień Pański nadchodzi najwyższego wzburzenia i strasznego gniewu, żeby ziemię uczynić pustkowiem i wygładzić z niej grzeszników. Gwiazdy bowiem niebieskie i Orion, i całe piękno nieba, nie będą jaśniały swym światłem, słońce się zaćmi od samego wschodu, i swoim blaskiem księżyc nie zaświeci. Zapowiem całemu światu zło i niegodziwcom ich grzechy. Położę kres pysze nieprawych i dumę pyszałków poniżę. Uczynię tych, którzy pozostaną, rzadszymi niż najczystsze złoto, i śmiertelnika droższym niż złoto z Ofiru. Dlatego niebiosy się poruszą i ziemia się wstrząśnie w posadach, na skutek gniewu Pana Zastępów, w dniu, gdy rozgorzeje gniew Jego.

Prokimenon, Psalm 58, ton 7: Boże, jesteś wspomoczeniem moim, i miłosierdzie Twoje uprzędzi mnie. Stichos: Ocal mnie od wrogów moich, Boże mój, i od powstających na mnie wybaw mnie.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W piątek wieczorem,
zwykła recytacja Psalterza.

Do: Panie, wołam do Ciebie, dodajemy dziesięć stichosów i śpiewamy isomelosy dnia, ton 7:

Jako marnotrawny odstąpiłem od łaski Twojej, Panie, i roztrwoiłem bogactwo łaski, przybiegam do Ciebie, Łaskawy, wołając do Ciebie, Boże: Zgrzeszyłem, zmiłuj się nade mną!

Także cztery stichery męczennikom z Oktoechosy, wypadającego tonu, i cztery z Menei.

Chwała, zmarłym. I teraz. Pierwszy teotokion tonu. Wejście. Pogodna Światłości.

Prokimenon, Psalm 59, ton 4: Udziel nam pomocy w utrapieniu, bowiem ludzkie wybawienie jest daremne. Stichos: Boże, odrzuciłeś nas i zniszczyłeś nas.

Czytanie Księgi Rodzaju (8, 4-21).

Miesiąca siódmego, dwudziestego siódmego dnia miesiąca arka osiadła na górach Ararat. Woda wciąż opadała aż do miesiąca dziesiątego i w pierwszym dniu miesiąca dziesiątego ukazały się szczyty gór. A po czterdziestu dniach Noe otworzył okno arki, które przedtem uczynił, i wypuścił kruką, aby się dowiedzieć, czy woda ustąpiła z powierzchni ziemi, ale ten wylatywał i zaraz

wracał, dopóki nie wyschła woda na ziemi. Potem wypuścił z arki gołębicę, aby się przekonać, czy ustąpiły wody z powierzchni ziemi. Gołębica, nie znalazłszy miejsca, gdzie by mogła usiąść, wróciła do arki, bo jeszcze była woda na całej powierzchni ziemi. Noe wyciągnął rękę swoją i schwytał ją, i wniósł do siebie do arki. Przeczekawszy zaś jeszcze siedem dni, znów wypuścił z arki gołębicę i ta wróciła do niego pod wieczór, niosąc w dziobie świeży listek z drzewa oliwnego. Poznał więc Noe, że woda opadła z powierzchni ziemi. I czekał jeszcze siedem dni, po czym wypuścił znów gołębicę, ale ona już nie powróciła do niego. W sześćset pierwszym roku życia Noego, w pierwszym dniu pierwszego miesiąca wody wyschły na ziemi, i Noe, zdjawszy dach arki, zobaczył, że powierzchnia ziemi jest już prawie sucha. W miesiącu zaś drugim, w dniu dwudziestym siódmym miesiąca ziemia wyschła. Pan Bóg przemówił do Noego tymi słowami: „Wyjdź z arki wraz z żoną twoją, synami twoimi i z żonami twych synów z tobą. Wyprowadź wszystkie zwierzęta, które są z tobą i wszelką istotę żywą, z ptactwa, bydła i gadów pełzających po ziemi. Niechaj rosną i niech się rozmnażają”. Noe wyszedł więc z arki wraz z żoną swoją i z synami swymi i z żonami synów swoich. Wyszły też z arki wszelkie zwierzęta, całe bydło, wszystkie ptaki i wszystkie gatunki gadów pełzających po ziemi. Noe zbudował ołtarz dla Pana i wziawszy ze wszystkich zwierząt czystych i z wszystkich ptaków czystych złożył je w ofierze całopalnej na ołtarzu. I poczuł Pan miłą woń.

Prokimenon, Psalm 60, ton 6: Usłysz, Boże, błaganie moje, zważ na modlitwę moją. Stichos: Z krańców ziemi do Ciebie zawolałem.

Czytanie Księgi Przysłów (10, 31-11, 12).

Usta sprawiedliwego kapią mądrością, język nieprawego zginie. Wargi mężów prawych kapią łaską, a usta niewiernych lubią przewrotność. Obrzydła dla Pana waga fałszywa, upodobaniem Jego jest ciężarek uczciwy. Przyszła wyniosłość, przyszła i hańba, a usta pokornych uczą się mądrości. Sprawiedliwy umierając znajdzie pokutę, a zguba wiarołomnych budzi śmiech. Doskonałość prawych kieruje nimi, a przewrotność nieprawych zniewoli ich. W dniu gniewu bogactwo jest bez pożytku, sprawiedliwość zaś wybawi się ze śmierci. Prawość niewinnego wyrównuje mu drogę, a niegodziwy upadnie przez swoją nieprawość. Sprawiedliwych mężów wybawi ich prawość, nieprawych zaś złowi ich szaleństwo. Gdy umrze mąż prawy, nie zginie nadzieja, chwała zaś nieprawych zginie. Sprawiedliwy wymknie się łowcom, a jego miejsce zajmie nieprawy. W ustach niegodziwych jest sieć dla bliźnich, a usta sprawiedliwych są przychylne. Miasto poprawia się, gdy są sprawiedliwi, a w zgubie nieprawych radość. Błogosławieństwem prawych wznosi się miasto, usta zaś nieprawych burzą je. Pozbawionym rozumu jest ten, kto wyzywa bliźnich, mąż zaś rozumny wybiera milczenie.

I dalszy ciąg Liturgii uprzednio poświęconych Darów.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W sobotę trzeciego tygodnia postu,

na jutrzni troparion na Alleluja: **Apostołowie, męczennicy i prorocy. Chwała. Wspomnij, Panie. I teraz. Matko święta.** Po pierwszej recytacji Psalterza mówimy katyzmy męczennikom z Oktoechosy, trzy wypadające tonu i teotokion. Po drugiej recytacji Psalterza mówimy katyzmę poetycką zmarłym, ton 5: **Zbawicielu nasz, daj Twoim sługom odpoczynek ze sprawiedliwymi.**

Chryste Boże, który z Dziewicy zajaśniałeś światu. Na ten temat wskazówki są w poprzedniej sobocie. I czytanie Heksameronu. Śpiewamy zaś kanon z Menei i świętego patrona monasteru oraz czwórpieśń, według ich porządku. Tu nie recytujemy: **Śpiewajmy Panu,** a jedynie mówimy hirmos Menei. **Czwórpieśń,** która ma akrostych: **Śpiewa to Józef.**

Poemat kyr Józefa. I recytujemy pieśni biblijne. Ton 4:

Pieśń 6

Hirmos: Przeszedłem na głębiny morskie i zatopiła mnie burza licznych grzechów, ale jako Bóg z głębiny wyprowadź życie moje, wielce miłosierny.

Serca pobożnych napójcie krwawymi kroplami, zaś pułki niegodziwych zatopcie w nich, godni chwały cierpiętnicy.

Wysławiwszy swymi członkami Władcę wszystkich, teraz nieustannie jesteście wysławiani, będąc chwałą wiernych, cierpiętnicy, i wielkimi wspomóżycielami.

Zmarłym z wiarą, których położyłeś w przepastnej jamie, daj pokój, Słowo, dla modlitw świętych cierpiętników, i przebaczenie grzechów.

Teotokion: Gdy Ciebie wysławimy niemilkącymi głosami, Dziewico, przyjmij te nasze głosy i przyjąwszy wybłagaj u Twego Syna oczyszczenie win.

Inny kanon kyr Teodora. Ton 8:

Hirmos: Przyjmij mnie, Przyjacielu człowieka, ogarniętego przez liczne grzechy i przypadającego do zmiłowań Twoich, jak proroka Pańskiego, i zbaw mnie.

Teraz jest uroczystość męczenników, zbiegnijmy się i uwielbiając ich czcigodne cierpienia, zaśpiewajmy Chrystusowi, który ich ukoronował.

Rozpalani Bożą miłością Chrystusową przechodziliście przez płonące węgle jak po rosie, wysławiając Go, błogosławieni męczennicy.

Chwała. Triadikon: Ciebie, Trójco niemająca początku i Boska jedności, śpiewam Światłość i Światłości, Życie i Życia, Rozum, Słowo, Ducha Świętego, Jedynego Boga.

I teraz. Teotokion: Z Twego korzenia, z czcigodnej Dziewicy zajaśniał kwiat życia, zbawiający świat Chrystus Bóg, raduj się, Praojcze Jesse.

Stichos: Przedziwny jest Bóg w świętych swoich, Bóg Izraela.

Nie ulękliście się ognia, miecza i śmierci, zachowaliście wyznanie zbawienia, błogosławieni, umacniani przez Chrystusa.

Stichos: Dusze ich zamieszkają w miejscu szczęśliwości.

Wśród zmarłych wolny jako Przywódca życia i śmierci, Ty daj odpoczynek tym, których przyjąłeś, i umieść ich w Twoich przybytkach, Przyjacielu człowieka.

Katabasja: Przyjmij mnie, Przyjacielu człowieka, ogarniętego przez liczne grzechy i przypadającego do zmiłowań Twoich, jak proroka Pańskiego, i zbaw mnie.

Kontakion, ton 8: Ze świętymi daj odpoczynek, Chryste, duszom zmarłych Twoich sług, gdzie nie ma cierpień, smutku i westchnień, lecz życie nie mające końca.

Ikos: Sam jeden jesteś nieśmiertelny, który stworzyłeś i ukształtowałeś człowieka, jesteśmy bowiem śmiertelni i z ziemi stworzeni, i do tejże ziemi

powrócimy, jak rozkazałeś. Ty, który mnie stworzyłeś, rzekłeś do mnie, że jestem ziemią i do ziemi powrócę, dokąd pójdziemy wszyscy ludzie. Nadgrobnym czyniąc płacz śpiewamy pieśń: Alleluja.

Pieśń 7

Hirmos: Trzej młodzieńcy w Babilonie nakaz prześladowcy uznawszy za brednie, pośród płomienia śpiewali: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

Do kogoż zaiste upodobniłaś się, duszo, lubiąc bezsensowne żądze? Kogo chciałaś przewyższyć w grzechach? Zawołaj do Chrystusa: Zbaw mnie, Łaskawy!

Módlcie się, święci, gorliwie do spoczywającego w świętych, aby w tych świętych dniach uświęcił myśli wszystkich pobożnych.

Najwyższy, bogaty w miłosierdzie i łaskawy, daj Twoim zmarłym sługom przebaczenie, przyłączając ich do chórów sprawiedliwych, jako Przyjaciel człowieka.

Teotokion: Zrodziłaś poza prawami natury Stworzyciela, który stał się człowiekiem, Czysta. Módl się do Niego, aby teraz wzgardził grzechami i nieprawościami wszystkich.

Inny hirmos: Przez anioła dzieci z ognia wybawiłeś.

Okazałeś pamięć czcigodnych męczenników, radość Twego Kościoła i pociechę duchową: Błogosławiony jesteś na wieki, Panie Boże ojców naszych.

Nie kłamiemy Tobie, Chryste, ani nie wyrzekamy się, śpiewając męczennikom, którzy wśród cierpień zadziwili nieprawych sędziów: Błogosławiony jesteś na wieki, Panie Boże ojców naszych.

Chwała. Triadikon: W Trzech Osobach czcimy jedną naturę, Ojca i Syna, i Ducha, proroczo wołając: Błogosławiony jesteś na wieki, Panie Boże ojców naszych.

I teraz. Teotokion: Jak rodzisz jako Matka i jesteś Dziewicą? Ja Boga zrodziłam, nie pytaj mnie o sposób, co bowiem zechce, to czyni, woła Boża Dziewica.

Stichos: Ku świętym, którzy są na ziemi Jego, Pan całą wolę swą cudownie nakłoni.

Wybrany przez Boga chórze męczenników, pozwól Twoim sługom pokłonić się Bożemu i życiodajnemu krzyżowi Zbawcy.

Stichos: Błogosławieni, których wybrałeś i przyjąłeś, Panie.

Skarbnico życia, Królu nieśmiertelny, który wybrałeś Twoje sługi w wierze i nadziei, uczyni ich godnymi Twego życia wiecznego.

Katabasja: Przez anioła dzieci z ognia wybawiłeś i huczący piec przemieniłeś na rosę, błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych.

Pieśń 8

Hirmos: Wybawco wszystkich wszechmocny, pośród płomieni przyszedłeś zraszając wielbiących Ciebie i nauczyłeś ich śpiewać: Wszystkie dzieła błogostawcie, śpiewajcie Panu.

Idąc z nieznaną lęku mądrością do bolesnych trudów, podjęliście cierpienia ciała, męczennicy, i przeszliście do bezbolesnej słodyczy, a teraz łagodźcie wszelką boleść serca.

Boży męczennicy, którzy rzeczy zniszczalne zamieniliście na wyższe, mnie, zniszczonego przez żądze cielesne, zbawcie przez post i gorliwymi modłami ubłagajcie Boga wszystkich.

Modlitwami Twoich męczenników, Chryste, ześlij wszystkim Twoje miłosierdzie, i tym, którzy z tego życia odeszli do Ciebie, Miłosiernego, daj odpuszczenie grzechów i Boży odpoczynek.

Teotokion: Zrodziłaś Boga Bezgrzesznego, przeto nasze grzechy zniszcz Twymi macierzyńskimi modlitwami, Bogurodzico, i zbaw wołającego: Błogosławcie Pana wszystkie dzieła Pańskie.

Inny hirmos: **Krasomówcze dzieci w piecu.**

Przecierpialiście męki spalającego ognia jak zroszenie, cierpiętnicy, z radością wzywaliście: Błogosławcie Pana dzieła Pańskie.

W Bogu zwyciężywszy oszustwo wojownicy pułku męczenników zwycięsko wzywały: Błogosławcie Pana dzieła Pańskie.

Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Pokłońmy się Ojcu z Synem i Najświętszemu Duchowi, wszyscy wiernie zawołajmy: Trójco, któraś jest jednością, zbaw dusze nasze.

I teraz. Teotokion: Ty okazałaś się Dziewicą i Matką, rodząc bez męża Boga wszystkich, Najczcigodniejsza, módl się do Niego, aby zbawił sługi Twoje.

Stichos: **Przedziwny jest Bóg w świętych swoich, Bóg Izraela.**

Modlitwami cierpiętników pozwól Twoim sługom pokłonić się i ujrzeć z Twojej łaskawości, Chryste Zbawco, życiodajny krzyż.

Stichos: **Dusze ich zamieszkają w miejscu szczęśliwości.**

Ty, który zniszczyłeś władzę śmierci przez Twoje powstanie z martwych, daj zmarłym odpoczynek z Twoimi wybranymi, aby chwalili Ciebie, Pana.

Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wieki.

Katabasja: **Krasomówcze dzieci w piecu ognistym płomień zdeptały, śpiewając: Błogosławcie Pana dzieła Pańskie.**

Pieśń 9

Hirmos: **Ewa słabością nieposłuszeństwa sprowadziła klątwę, Ty zaś Dziewico Bogurodzico owocem noszenia w łonie zrodziłaś światu błogosławieństwo, przeto wszyscy Ciebie uwielbiamy.**

Umocniwszy myśli na duchowym i niezmiennym kamieniu, cierpiętnicy, zwyciężyliście wszystkie wrogie podstępny, przeto mnie, odrzuconego przez żądze niszczące duszę, waszymi modlitwami umocnijcie w Bogu.

Zaiste Boże i jaśniejące zgromadzenie męczenników, módl się w czasie wstrzemięźliwości do najłaskawszego Władcy, aby dał nam wszystkim przebaczenie grzechów i wieczną radość.

Przyjacielu człowieka, jedyny łaskawy, sługi Twoje zmarłe w nadziei zmartwychwstania, uczyni godnymi wspólnoty z Twoją niewypowiedzianą wieczną Światłością i pokarmu rozkoszy, abyśmy z bojaźnią Ciebie wysławiali.

Teotokion: **Mieszkaniem Światłości było Twoje najświętsze łono, Najczystsza, przeto z wiarą wołam do Ciebie: Oświeć źrenicę mojej duszy i pokaż prawą ścieżkę, Ciebie zawsze błogosławiaćemu.**

Inny hirmos: **Uwielbiamy Ciebie, Matkę Boga.**

Czynimy pamięć męczenników, wierni, abyśmy stali się uczestnikami ich chwały, wysławiając ich cierpiętnicze wysiłki.

Waszego męstwa bardzo bały się zwierzęta, wygasła ogień i kruszyły się łuki, w was przedziwny jest Bóg, cierpiętnicy.

Chwała. Triadikon: Naturo niemająca początku, Trójhipostatyczna jedności, Ojczy, Synu i Duchu Święty, Światłości i Życie, Najświętsza Trójco zachowaj wysławiających Ciebie.

I teraz. Teotokion: Błogosławimy Ciebie, Boga Izraela, który z Dziewicy objawił się światu, i podniósł róg naszego zbawienia.

Stichos: Ku świętym, którzy są na ziemi Jego, Pan całą wolę swą cudownie nakłoni.

Orędownicy świata, cierpiętnicy Chrystusowi, waszymi modlitwami pozwólcie wszystkim zobaczyć Jego krzyż i pokłonić się.

Stichos: Błogosławieni, których wybrałaś i przyjąłeś, Panie.

Tam, gdzie wycieka źródło życia, Synu Boży, i nawiedzenie Światłość Twego oblicza, umieść tych, którzy odeszli do Ciebie.

Katabasja: Uwielbiamy Ciebie, Matkę Bożą, i sławimy Ciebie, Bogurodzico Dziewico, albowiem zrodziłaś Zbawcę naszych dusz.

Także: Zaprawdę godne to jest. **Fotagogikon:** Niebo gwiazdami. **Chwała. Żywym. I teraz. Teotokion:** Słodcy aniołów. Jeśli chodzi o psalmy pochwalne, to wskazówki patrz w drugą niedzielę postu. **Także:** Dobrze jest i pierwsza godzina z rozesłaniem.

Na **Liturgii** typika tonu, prokimenon dnia i za zmarłych. Lekcja z Listu do Hebrajczyków, perykopa 225. Druga za zmarłych. Alleluja, ton 6. Ewangelia według Marka, perykopa 8. I za zmarłych. Koinonikon dnia i drugi za zmarłych.



Niedziela trzecia Świętego Postu,

świętujemy adorację czcigodnego i życiodajnego krzyża.

W sobotę wieczorem na małych niesporach stichery na cztery. Ton 6:

Prosomion: Anielskie.

Teraz zastępy aniołów na włóczniach niosą czcigodne drzewo, pobożnie je otaczając i wzywając wszystkich wiernych do pokłonienia się. Przyjdźcie więc, oświeceni postem, przypadnijmy do niego z radością i bojaźnią, z wiarą wołając: Raduj się, czcigodny krzyżu, umocnienie świata.

Aby zniszczyć klątwę Adama, przyjąłeś nasze ciało oprócz skalania, zostałeś ukrzyżowany i zmarłeś, Jezusie najłaskawszy. Przeto Twój krzyż, włócznię, gąbkę, trzcinę i gwoździe z wiarą czcimy, i prosimy, aby pozwolił nam ujrzeć Twoje zmartwychwstanie.

Dawno temu wąż zamknął Eden drzewem, zaś drzewo krzyża otwiera raj wszystkim, którzy pragną oczyścić się przez post i łzy. Przyjdźcie więc, aby ujrzeć to, co przed nami, przypadnijmy z bojaźnią do krzyża, z wiarą wołając: Otwórz bramy niebios, krzyżu, dla miłujących Ciebie.

Chwała, i teraz. Prosomion: Gdy Ta, która Ciebie zrodziła bez nasienia, Słowo Boże, widziała Ciebie przygwożdżonego do krzyża, wzywając wołała: Biada mi, Dziecię najśłodsze, jakże jest Twoja pokora, Boże mój! Jakże jako

Niecierpiętlivy cierpisz mękę, wyrok wydany przez nieprawy sąd? Opiewam Twoje budzące bojaźń skrajne wyniszczenie.

Na stichownie stichery isomelasy. Ton 2:

Prosomion: **Domu Eufrato.**

Rozwiązany został przez drzewo krzyża węzeł dawnego osądzenia, wierni, wysławiajmy przygwożdżonego na niem Chrystusa.

Stichos: **Wywyższajcie Pana Boga naszego i kłaniajcie się podnóżkowi nóg Jego, albowiem jest święty.**

Przyjdź teraz z nami, Dawidzie, wpraw w ruch flet, śpiewając wywyższajcie Chrystusa, wierni, kłaniając się Jego podnóżkowi.

Stichos: **Bóg nasz, Król nasz przed wiekami uczynił zbawienie pośrodku ziemi.**

Podnieśmy, ludzie, leżące przed nami drzewo, przez które Chrystus daje nam zbawienie, i całujmy je z wiarą.

Chwała, i teraz. Stauroteotokion: Dziewica widząc swego Syna podniesionego na krzyżu za ludzi, wołała płacząc: Chwała Twojej łaskowości.

Także: **Teraz pozwalasz odejść. Trisagion. Po: Ojciec nasz:**

Troparion, ton 4: **Zbaw, Panie, lud Twój i pobłogosław dziedzictwo Twoje, obdarzaj prawowiernych zwycięstwem nad przeciwnikami i przez Krzyż Twój ochraniaj społeczność Twoją.**

Ma miejsce rozesłanie. Po rozesłaniu kapłan z eklezjarchą wchodzi do diakonikonu i bierze święte drzewo, poprzedzany przez niosącego kadzielnicę, śpiewając troparion: **Zbaw, Panie, lud Twój. Przenosi krzyż na święty ołtarz i zapala świecę na całą noc.**



Na wielkich nieszporach,

kapłan błogosławi i śpiewamy jak zwykle psalm wstępny.

Także recytujemy pierwszą katyzmę Psalterza.

Do: **Panie, wzywam Ciebie**, dodajemy dziesięć stichosów i śpiewamy trzy stichosy zmartwychwstania z Oktoechosy, trzy Anatoliosa i cztery świętego krzyża, ton 5:

Prosomion: **Raduj się, poszczących.**

Zajaśniej, krzyżu Pański, świetlista błyskawico Twojej łaski, w sercach czczących ciebie i przyjmujących twoją przyjemną miłość, pragnących pokoju, przez którego zniszczone zostało łzawe narzekanie i wybawiliśmy się ze śmiercionośnych sieci, i przyszliśmy do wiecznego wesela. Pokaż wspaniałość twego piękna, daj Twoim sługom odpłatę za wstrzeźliwość, proszącym z wiarą o Twoje bogate wspomnienie i wielkie miłosierdzie.

Raduj się, życiodajny krzyżu, piękny rajy Kościoła, drzewo niezniszczalności, które wykiełkowało dla nas rozkoszą wiecznej chwały, przez które odpędzane są pułki biesowskie i weselą się zastępy anielskie, i świętują zgromadzenia wiernych. Oręż niezwyciężony, umocnienie niezachwiane, zwycięstwo wiernych, chwała kapłanów, pozwól teraz nam osiągnąć cierpienia Chrystusa i wielkie miłosierdzie.

Raduj się, życiodajny krzyżu, niezwyciężone zwycięstwo pobożności, bramo rajy, umocnienie wiernych, przedmurze Kościoła, przez krzyż zostało zniszczone i zlikwidowane zniszczenie, zdeptana została władza śmierci i wznieśliśmy się z ziemi na niebo. Oręż niezwyciężony, sprzeciwiający się

biesom, chwała męczenników, zaiste umocnienie sprawiedliwych, przystań zbawienia, dający światu wielkie miłosierdzie.

Idź, pierwsza stworzona paro, która odpadłaś od chóru niebios z zawiści zabójcy człowieka, przez gorzką słodycz drzewa, spożytą dawno temu. To zaiste najczcigodniejsze drzewo jest twierdzą obronną, do niego przybiegłszy z radością ucałujmy i zawołajmy do niego z wiarą: Tyś naszym wezwaniem, krzyżu najczcigodniejszy, drzewo pobłogosławione przez Boga, ogrodzie niebieski. Przyjmując jego owoc dostępujemy niezniszczalności, otrzymując pierwszy Eden i wielkie miłosierdzie.

Chwała. Ton 3: Chryste Boże nasz, który dobrowolnie przyjąłeś ukrzyżowanie dla powszechnego zmartwychwstania rodzaju ludzkiego i piórem krzyża, swoimi zakrwawionymi i czerwonymi palcami królewsko podpisałeś nam przebaczenie z miłości do ludzi, nie pogardzaj nami biednymi, i znowu pozostającymi daleko od Ciebie, ale ulituj się jedyny wielce cierpliwy nad nieszczęściami Twoich ludzi, powstań i jako wszechmocny zwycięż walczących z nami.

I teraz. Teotokion tonu. Wejście. Pogodna Światłości. Prokimenon: Pan zakrólował.
Ewangelia i dalsza część jak zwykle.

Chwała, i teraz. Ton 5: Całe stworzenie widząc Ciebie na krzyżu wiszącego nagim, Stwórcę i Twórcę wszystkiego, zmieniło się ze strachu i płakało: Słońce omroczyło światłość i zachwiała się ziemia, kamienie rozpadły się, rozdarła się zasłona świątyni, martwi powstałi z grobów i przeraziły się moce anielskie, mówiąc: O, cudzie! Sędzia jest sądzony i chce cierpieć za zbawienie świata oraz odnowienie.

Do psalmów pochwalnych dodajemy stichery Oktoechosy, które są według alfabetu.

Chwała, i teraz. Ton 4: Pomogłeś, Panie, łagodnemu Dawidowi zwyciężyć obce plemiona, wiernemu ludowi naszemu sprzyjaj i orężem krzyża zrzuć naszych wrogów. Okaż na nas łaskawość Twego dawnego miłosierdzia, aby zaiste zrozumieli, że Ty jesteś Bogiem i w Tobie mając nadzieję zwyciężamy, modląc się jak zwykle do Twojej przeczystej Matki o danie nam wielkiego miłosierdzia.

Troparion: Bogurodzico Dziewico, raduj się, dwa razy
i krzyżowi jeden raz, ton 4: **Zbaw, Panie, lud Twój.**
Dalsza część czuwania jak zwykle.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

Na jutrzni po sześciu psalmach,

Bóg i Pan według tonu Oktoechosy i mówimy troparion zmartwychwstania dwa razy.

Chwała. Troparion krzyżowi: Zbaw, Panie, lud Twój. I teraz. Teotokion: Gabrielowi zwiastującemu. Zwykła recytacja Psalterza. Odmawiamy niedzielne katzmy poetyckie.

Po polijejeju katzma poetycka, ton 8:

Prosomion: **Nakazane tajemnie.**

W raju poprzednio przez zakosztowanie z drzewa wróg nas obnażył, nanosząc śmierć, zaś drzewo krzyża niosąc ludziom szatę życia, sprowadziło na ziemi i cały świat nappełnił się wszelką radością. Widząc go wielbionym,

zgodnie w wierze zawołajmy, ludzie, do Boga: Napelnij świątynię chwałą Twoją.

Anabatmi tonu. Ewangelia jutrzni. Zmartwychwstanie Chrystusa zobaczywszy. Psalm 50.

Chwała. Ton 8: Dawco życia, otwórz mi bramę pokuty. I teraz. Teotokion: Bogurodzico, skieruj mnie na ścieżki pokuty. Także ton 6: Zmiłuj się nade mną, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego oraz Gdy myślę, nieszczęsny, o mnóstwie popełnionych przeze mnie złych czynów.

Kanony zmartwychwstania i Bogurodzicy na sześć, także Triodionu na osiem.

Kanon. Poemat kyr Teodora Studyty. Ton 1:

Pieśń 1

Hirmos: Zmartwychwstania dzień! Rozjaśnijmy twarz, ludy! Pascha Pańska, Pascha! Ze śmierci do życia i z ziemi do nieba, Chrystus Bóg nas wiedzie, hymn zwycięstwa nucących.

Dzień święta, przez powstanie Chrystusa śmierć została zaskoczona i zajaśniała zorza życia, Adam powstawszy radośnie śpiewa, przeto zakrzyknijmy, śpiewając pieśń zwycięstwa.

Dzień uwielbienia czcigodnego krzyża, przyjdźcie do niego wszyscy, bowiem zmartwychwstanie Chrystusa przedkłada dzisiaj zorze jaśniejące światłością, całując krzyż radujemy się duchowo.

Objawiłeś się wielki krzyżu Pański, pokaż nam teraz postać twego Boskiego piękna, godny przedmiot twojej chwały, bowiem ogłaszam ciebie uduchowionym i całuję Ciebie.

Niechaj zgodnie chwałą niebo i ziemia, albowiem przed wszystkimi najbardziej błogosławiony krzyż, na którym przygwożdżony cieleśnie ofiarowany został Chrystus, którego duchowo całując rozradujmy się.

Chwała. Triadikon: O Trójco Osób! O jedna dla kontemplacji! Ojczy, Synu i Duchu, współmocna jedności w radzie i pragnieniu, i zasadzie panowania, zachowaj Twój świat, dając pokój.

I teraz. Teotokion: Nie znając żadnej pokusy, mężna Dziewico, bez nasienia rodzisz Dziecię, czysto nosisz płód, Twórcę świata Chrystusa Boga, do którego módl się, aby wszystko obdarzył pokojem.

Katabasja: Dawno temu prefigurował Boży Mojżesz, przez Czerwone Morze przeprowadziwszy Izraela krzyżem Twoim, wodę laską rozsielkły, pieśń wyjścia zaśpiewał Tobie, Chryste Boże.

Pieśń 3

Hirmos: Przyjdźcie, pijmy nowe piwo, nie z jałowej skały cudownie wywiedzione, lecz źródło tryskające z grobu Chrystusa Pana, przed zepsuciem broniące i ku umocnieniu.

Przyjdźcie, śpiewajmy nową pieśń, świętując zniszczenie piekła, z grobu bowiem powstał Chrystus, zniewolił śmierć i wszystko zbawił.

Przyjdźcie, nie czerpmy ze źródła toczącego wodę zniszczenia, wierni, ale ze źródła oświecenia, przez pokłonienie się krzyżowi Chrystusa, którym się chlubimy.

Dawno temu przedstawiony był przez Mojżesza dłoń Twój krzyż, który teraz całując zwyciężamy duchowego Ameleka, Władco Chryste, i zbawiamy się przez krzyż.

Oczyrna i czystymi wargami śpiewając pieśń radości, krzyżowi Pańskiemu pokłońmy się z radością, wierni, radośnie klaszcząc i śpiewając.

Chwała. Triadikon: Czczę jednego w Trzech Hipostazach Boga niemającego początku, nierozdzielonego w naturze, Ojca, Syna i Ducha Żywego, w imię których zostaliśmy ochrzczeni.

I teraz. Teotokion: W krzewie Mojżesz obrazowo widział dawno temu Twoją tajemnicę, Czysta, jak bowiem płomień nie tknął krzewu, tak ogień Boskości nie spalił Twego łona.

Katabasja: Umocnij mnie, Władco Chryste, krzyżem na opoche wiary, aby ataki wroga nie zachwiały mego umysłu, jedyny bowiem jesteś Święty.

Katyzma poetycka, ton 6: Krzyż Twój, Panie, został uświęcony, w nim bowiem dzieją się uzdrowienia chorych w grzechach, przez który przypadamy do Ciebie, zmiłuj się nad nami.

Stichos: Wywyższajcie Pana Boga naszego i kłaniajcie się podnóżkowi nóg Jego, albowiem jest święty.

Dzisiaj spełniło się słowo prorocze, oto bowiem kłaniamy się na miejscu, gdzie stały Twoje nogi, Panie, i zakosztowawszy drzewa zbawienia otrzymaliśmy wolność od grzesznych żądz, dla modlitw Bogurodzicy, jedyny Przyjacielu człowieka.

Chwała. Tylko co postawiono drzewo Twego krzyża, Chryste, a zachwiały się fundamenty śmierci, Panie. Ty, którego chętnie pochłonęła otchłań i wypuściła z przerażeniem, objawiłeś nam Twoje zbawienie, Święty, przeto wysławiamy Ciebie, Synu Boży, zmiłuj się nad nami.

I teraz. Teotokion: Bogurodzico Dziewico, módl się do Twego Syna, dobrowolnie przygwożdżonego na krzyżu i powstałego z martwych, Chrystusa Boga naszego, aby zbawił dusze nasze.

Pieśń 4

Hirmos: W Boskiej straży niechaj stanie między nami Habakuk, Boski mówca, i niech nam pokaże anioła jaśniejącego mówiącego wyraźnie: Dzisiaj światu zbawienie, bo Chrystus powstał wszechwładny.

Oto zmartwychwstał Chrystus – powiedział anioł do niewiast niosących wonności – nie płaczcie, idąc powiedzcie apostołom: Radujcie się, dzisiaj jest zbawienie świata, niewola wroga została zniszczona przez śmierć.

Spotykając radość wielbienia dzisiaj Twego życiodajnego krzyża, Chryste, poprzedzamy spotkanie Twojej najświętszej męki, którą podjąłeś, Zbawco, dla zbawienia świata, jako wszechmocny.

Dzisiaj jest radość na niebiosach i na ziemi, albowiem znak Chrystusowy objawia się światu, wielce błogosławiony krzyż, został on bowiem przedłożony i wytacza zawsze toczącą się radość tym, którzy jemu się kłaniają.

Cóż przyniesiemy Tobie, Chryste, albowiem pozwoliłeś nam pokłonić się czcigodnemu krzyżowi, na którym wylałeś Twoją najświętszą krew, gdzie i Twoje ciało zostało przybite gwoździemi, a my teraz całując krzyż składamy Tobie dzięki.

Chwała. Triadikon: Opiewam Trzy Hipostazy jednego Bóstwa, nierozdzielne w naturze prosto głosząc, Ojca niemającego początku, Syna i Ducha Świętego współtrонującego, jedno panowanie i jedno królestwo, jedną zawsze będącą władzę.

I teraz. Teotokion: Jako jedyna wśród niewiast okazałaś się cudowną, Czysta, wiadomość budząca bojaźń: Ty bowiem odnowiłaś naturę rodząc bez nasienia i znowu będąc tak, jak poprzednio Dziewicą, bowiem z Ciebie narodził się prawdziwy Bóg.

Katabasja: Widząc Ciebie na krzyżu, Mocny, wielkie światło ogarnięte łękiem skryło swoje promienie, całe zaś stworzenie zaśpiewało Tobie z bojaźnią, wielce cierpliwy, ziemia bowiem napelniła się Twoją chwałą.

Pieśń 5

Hirmos: Powstańmy więc ze snu o szarym świtaniu, zamiast maści wonnej hymn nasz ofiarujmy Władcy, a Chrystusa, Słońce sprawiedliwości, Życie powstające dla wszystkich, ujrzymy.

Zajaśniałeś z grobu, Światłości niezachodząca, oświecając świat niezniszczalnością, niszcząc śmiertelny płacz od krańców ziemi, Panie, jako miłosierny.

Przystąpmy oczyszczeni wstrzemięźliwością, gorąco całując w sławieniu najświętsze drzewo, na którym krzyżowany Chrystus zbawił świat jako miłosierny.

Płasają w radości zastępy anielskie, dzisiaj bowiem jest wielbienie Twego krzyża, przez niego bowiem zrzuciłeś pułki biesowskie, Chryste, zbawiwszy ludzkość.

Kościół poznał drugi raj, jak i poprzednio mając drzewo życiodajne, Twój krzyż, Panie, z którego przez dotknięcie stajemy się uczestnikami nieśmiertelności.

Chwała. Triadikon: Sławię Trzech niemających początku, jednej natury: Boga Ojca, Syna i Ducha, Światłość jedną trójjaśniejącą, wspólne władne królestwo w niepomieszanej tożsamości.

I teraz. Teotokion: Zrodziłaś według praw natury, ale ponad prawem, Ty bowiem jedyna miałaś zrodzenie bez nasienia, budzące bojaźń i myślowe usposobienie serca, i głosimy Twoje zrodzenie, Nieskalana.

Katabasja: Od wczesnego poranku wysławiamy Ciebie, szczodry Zbawco, znalazłszy pokój przez Twój krzyż, którym odrodziłeś rodzaj ludzki, wprowadzając nas w niezachodzącą Światłość.

Pieśń 6

Hirmos: Zstąpiłeś w otchłanie ziemi, bramy wieczne skruszyłeś, a tych, co byli zamknięci, uwolniłeś, Chryste, i trzeciego dnia, jak prorok Jonasz z wnętrza ryby, wyszedłeś z grobu.

Zmartwychwstając zniszczyłeś śmierć, Chryste, jako wielki Król, wezwałeś nas z głębin otchłani ku rozkoszom królestwa niebieskiego, do ziemi nieśmiertelności.

Klaszcząc w bożych pieśniach, wierni, zakrzyknijmy Bogu całując krzyż Pański, toczy bowiem źródło uświęcenia dla wszystkich będących w świecie.

Spełnia się głos twórcy pieśni duchowych, oto bowiem kłaniamy się podnóżkowi przezczystych nóg Twoich, Wszechmocny, Twojemu czcigodnemu krzyżowi, po trzykroć upragnionemu drzewu.

Lamentujący wśród proroków widział drzewo włożone w swój chleb, a my Twój krzyż szczerze całując, opiewamy Twoje więzy, pogrzeb, włócznię i gwoździe.

Na ramionach zechciałeś, Chryste, nosić święty krzyż i na nim zostać podniesionym, ukrzyżowany ciałem, całując go zbieramy moc przeciwko niewidzialnym wrogom.

Chwała. Triadikon: Śpiewam jedności w trzech znakach i kłaniam się Trójcy w jednej naturze, Bogu w Trójcy, razem Światłości trójślonecznej Ojca i Syna, i Świętego Ducha.

I teraz. Teotokion: Cudów wielki cud w Tobie okazał się, nieskalana Owieczko, zrodziłaś bowiem Baranka, który wziął grzech świata, do Niego gorliwie módl się za śpiewającymi Tobie.

Katabasja: Jonasz w brzuchu wieloryba rozpostartymi dłońmi nakreślił obraz Bożego krzyża, i spoglądając ku Tobie wybawiony został ze zwierza Twoją mocą, Słowo.

Kontakion, ton 7. Isomelos: Przed nikim już płomienny oręż nie chroni bram Edenu, na nie bowiem przyszło przesławne zespolenie drzewa krzyża, ościę śmierci i zwycięstwo otchłani zostały przepędzone, stanąłeś bowiem, Zbawco mój, wołając do będących w otchłani: Znowu wejdźcie do raj.

Ikos: Trzy krzyże postawił Piłat na Golgocie, dwa łotrom i jeden dla Dawcy Życia, co widząc otchłań rzekła do będących w dole: O słudzy moi i moce moje! Kto wbił gwoździe w moje serce i nagle przebił mnie drewnianą włócznią? Rozrywa mnie wewnętrzny ból, mam zranione łono, moje uczucie trwożą mego ducha, jestem zmuszony oddać Adama i będących od Adama, danych mi przez drzewo, a to drzewo znowu wprowadza ich do raj.

Synaksarion:

**Stichosy: Krzyżowi cała ziemia niech się pokłoni,
Przez który poznała, jak kłaniać się Tobie, Słowo.**

Zmiłuj się nad nami, jako jedyny dobry i Przyjaciel człowieka. Amen.

Pieśń 7

Hirmos: Ten, co młodzieńców z pieca ognistego wyrwał, sam stawszy się człowiekiem cierpi jako śmiertelnik, a przez swą mękę wszystko co śmiertelne oblókł niezniszczalności chwałą, jedyny błogosławiony Bóg ojców naszych i najchwalebniejszy.

Powstałeś z grobu po trzech dniach, jak śpiący, Panie, poraziwszy strażników otchłani Boską mocą i podźwignąłeś dawnych praojców, jedyny błogosławiony ojców Boże i wysławiany.

Śpiewając pieśni na flet, rozradujmy się dzisiaj, ludzie, pokłoniwszy się krzyżowi, na którym przygwożdżonego sławimy Chrystusa, jedynego błogosławionego ojców Boga i wysławionego.

Pokazałeś narzędzie śmierci dające życie, całowany przez świat, Twój krzyż najdroższy, uświęć tych, którzy kłaniają się jemu, jedyny błogosławiony ojców Boże i wysławiony.

Jedyny miłosierny i łaskawy, oświeć, uświęć, jedyny Jezusie, tych, którzy z wiarą kłaniają się Twemu krzyżowi i Bożym cierpieniom, jedyny błogosławiony ojców Boże i wysławiony.

Chwała. Triadikon: Jedności w Trzech Hipostazach śpiewam Bosko: Światłością jest bowiem Ojciec, Światłością Syn, Światłością Duch, a Światłość niepodzielna trwa jednością natury i jaśniej trzema promieniami Osób.

I teraz. Teotokion: Ty jesteś wielorakim głoszeniem wszystkich proroków, bowiem bramą Bożą, złotym naczyniem i świętą ziemią objawiłaś się Dziewico, Oblubienico Boża, która zrodziłaś ciałem Jezusa Chrystusa, ojców Boga i zawsze sławionego.

Katabasja: Z płomienia dzieci wybawiłeś, ciało przyjąwszy przyszedłeś na ziemię, i do krzyża przygwożdżony dałeś nam zbawienie, Chryste, jedyny błogosławiony ojców Boże i wysławiony.

Pieśń 8

Hirmos: Dzień ten dniem świętym nazwano, pierwszym tygodnia, Królową i Panią, wszystkich świąt świętem, uroczystości uroczystością, w której błogosławimy Chrystusa Pana na wieki.

Dlaczego wszelakie wonności trzymacie w dłoniach? Kogóż szukacie? Teraz zjawił się w grobie młodzieniec, wołając: Zmartwychwstał Chrystus i Bóg nasz, który podniósł ludzką naturę z głębin otchłani.

Raduj się, po trzykroć bogate drzewo Boże, krzyżu, Światłość będących w ciemnościach, oświecająca swoją jasnością cztery krańce świata, okaż zorzę powstania Chrystusa, pozwól wszystkim wiernym osiągnąć Paschę.

W ten dzień wonnymi maściami pachną Boży nosiciele wonności, żywym i wonnym drzewem jest krzyż Chrystusowy, wdychajmy jego wonne w Bogu wonie, z wiarą kłaniając się jemu na wieki.

Idź, proroku Elizeuszu, powiedz jawnie, czym było owo drzewo, które włożyłeś do wody? Krzyżem Chrystusowym, przez który wybawiliśmy się z głębi zniszczenia, jemu z wiarą kłaniamy się na wieki.

Dawno temu Jakub przedstawiał Twój krzyż, Chryste, Józef kłaniał się krańcu Bożej laski, przewidując to budzące bojaźń berło Twego królestwa, któremu teraz z wiarą kłaniamy się na wieki.

Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Triadikon: Sławiąc jedną istotę w trzech zarysach, nie łączę w jedno Trzech, ani nie przekreślam Osób Ojca i Syna z Duchem, jeden bowiem nad wszystkimi jest Bóg w Trójcy.

I teraz. Teotokion: Jedyną wśród matek okazałaś się Dziewicą, Oblubienico Boża Mario, bez męża rodząc Chrystusa Zbawcę, zachowawszy znak czystości, Ciebie uwielbiamy, wierni, na wieki.

Katabasja: Niegdyś wielki wśród proroków Daniel, wrzucony w jamę z lwami, rozpostarł ręce na kształt krzyża, wybawiając się nienaruszony z ich paszcz, błogosławiąc Chrystusa Boga na wieki.

Pieśń 9

Hirmos: Zajaśniej, zajaśniej, Jerozolimo Nowa! Bo chwała Pańska w Tobie powstała. Tańcz i wyskakuj, Syjonie, A Ty, o święta Bogurodzico, Raduj się W Zmartwychwstaniu Twego Syna.

Zstąpiłeś do grobu, Dawco Życia i Boże, skruszyłeś wszystkie zasuwę i wrzeciądze, i wskrzesiłeś martwych, wołających: Chwała powstaniu Twemu, Chryste, Zbawco wszechmocny.

Grób Twój wytoczył mi życie, Chryste, ma bowiem życie. Stałeś i zawołałeś do żyjących w grobach: Będący w więzach, jesteście wolni, ja bowiem przyszedłem, zbawienie świata.

Niech się rozigrają w pieśniach wszystkie drzewa dębowe, widząc dzisiaj całowane mające jednakowe imię drzewo krzyża, na którym Chrystus wznosił głowę, jak prorokował Boski Dawid.

Przez drzewo zmarły, znalazłem Ciebie jako drzewo życia, noszący Chrystusa mój krzyżu, nienaruszony mój stróżu, silna władzo przeciwko demonom, Tobie kłaniając się, wołam dzisiaj: Uświęć mnie chwała Twoja.

Wesel się, raduj się Kościele Boży, kłaniając się dzisiaj po trzykroć bogatemu drzewu najświętszego krzyża Chrystusowego, któremu służą zastępy anielskie i stoją w bojaźni.

Chwała. Triadikon: Trójcy Osób, jedności natury kłaniam się Tobie, Bóstwo Święte, Ojcu i Synowi ze Świętym Duchem, jednej zasadzie, jednemu królestwu, rządzącemu wszystkim.

I teraz. Teotokion: Ty okazałaś się, Dziewico, wielką górą, w której zamieszkał Chrystus, jak śpiewał Boży Dawid. Przez Nią wzniesiemy się na niebiosa, usynowieni przez Ducha, Błogosławiona.

Katabasja: O, Matko Dziewico, prawdziwa Dziewico, która bez nasienia zrodziłaś Chrystusa Boga naszego, ciałem podniesionego na krzyżu, wszyscy wierni teraz Ciebie godnie z Nim uwielbiamy.

Eksapostilarion zmartwychwstania. Także krzyża:

Prosomion: Z uczniami.

Czcigodny krzyż Chrystusowy dzisiaj widząc przedłożony, pokłońmy się i z wiarą rozweselmy się, całując z miłością i prosząc na nim dobrowolnie ukrzyżowanego Pana, aby pozwolił wszystkim nam pokłonić się czcigodnemu krzyżowi i bez osądzenia osiągnąć zmartwychwstanie.

I teraz. Teotokion: Drzewu, na którym rozpostarł za nas swoje czcigodne dłonie przygwożdżony Twój Syn, Najczystsza, teraz pobożnie kłaniającym się, daj nam pokój i pozwól uprzedzić zbawcze dla świata najczcigodniejsze cierpienia oraz pokłonić się świetlistej, radosnej dla świata i nazwanej Pańskim imieniem Paszce, i pełnemu światłości dniu.

Do psalmów pochwalnych dodajemy osiem stichosów i śpiewamy cztery stichery zmartwychwstania z Oktoechosy oraz trzy isomelosy trójpieśni. Ton 4:

Prosomion: Jako mężna.

Wykrzyknijmy donośnym głosem i w pieśniach wywyższajmy czcigodny krzyż całując i do niego zawołajmy: Najczcigodniejszy krzyżu, uświęć mocą Twoją dusze i ciała nasze, pobożnie kłaniających się Tobie, oraz zachowaj nienaruszone od wszelkich szkodliwych ataków wrogich mocy.

Przystąpiwszy zaczerpnijcie z nieskończonych wód wylewającą się łaskę krzyża, widząc leżące przed nami święte drzewo, źródło darów, napojone krwią i wodą Władcy wszystkich, który na nim został dobrowolnie podniesiony i podniósł zrodzonych z ziemi.

Stichos: Wywyższajcie Pana Boga naszego i kłaniajcie się podnóżkowi nóg Jego, albowiem jest święty.

Umocnieniem Kościoła, chwałą i zbawieniem mnichów jesteś ty, najczcigodniejszy krzyżu, przeto kłaniamy się tobie, a nasze serca i dusze

oświecają się dzisiaj Bożą łaską na tobie przygwożdżonego, który zniszczył władzę oszusta i zlikwidował klątwę.

Stichos: Bóg nasz, Król nasz przed wiekami uczynił zbawienie pośrodku ziemi.

Powtarzamy pierwszą sticherę i mówimy stichos:

Powstań Panie Boże mój, niech wzniesie się ręka Twoja, nie zapominaj na zawsze o ubogich Twoich.

Śpiewamy isomelos, ton 8:

Pan wszystkich nauczył przez przypowieść, aby uciekać od wielce mądrego rozumu złych faryzeuszów i nie mędrkować więcej, niż należy, wszystkich nauczał, sam będąc wzorem oraz obrazem aż do ukrzyżowania i śmierci, sam siebie wydawszy. Wdzięczni będąc, z celnikiem zawołajmy: Ty, który ucierpiałeś za nas i Niecierpiętliwym pozostałeś, Boże, wybaw nas z żądz i zbaw dusze nasze.

Chwała, i teraz. Błogosławiona jesteś. Wielka doksologia. Gdy zaczynamy śpiewać: Chwała na wysokościach Bogu, wtedy przychodzi kapłan ubrany we wszystkie szaty liturgiczne. Bierze kadzielnicę, okadza święty ołtarz i święty krzyż, podnosi go następnie na dyskosie na swoją głowę i wychodzi z lewej strony ołtarza północną bramą, poprzedzany przez dwóch niosących świece i kadzielnicę, i idzie do królewskiej bramy. Po skończeniu wielkiej doksologii i trisagionu kapłan mówi: Oto mądrość! Stańmy prosto! I zaczynamy śpiewać troparion: Zbaw, Panie, lud Twój, trzy razy. Kapłan niosący krzyż przechodzi przez świętą bramę, kładzie święty krzyż na przygotowanym pulpicie i okadza go z czterech stron w kształcie krzyża.

Śpiewamy troparion, ton 6:

Krzyżowi Twemu kłaniamy się, Władco, i święte Twoje zmartwychwstanie sławimy. Trzy razy.

I zaczynamy kłaniać się, jak to jest w zwyczaju, igumen lub pierwszy z kapłanów, a także inni kapłani kłaniają się dwa razy przed czcigodnym krzyżem, całują, najpierw starszy, i po całowaniu znowu kłaniają się. Tak samo postępują pozostali kapłani, prawej strony i lewej, tak samo przychodzą bracia po dwóch, kłaniając się zgodnie ze zwyczajem.

Gdy bracia kłaniają się, śpiewamy isomelosy, ton 2:

Przyjdźcie, wierni, pokłońmy się życiodajnemu drzewu, na którym Chrystus Król Chwały dobrowolnie rozpostarł ręce, podniósł nas do pierwotnej szczęśliwości, którą poprzednio wróg ukradł przez rozkosz i uczynił nas wygnanymi przez Boga. Przyjdźcie, wierni, pokłońmy się drzewu, przez które staliśmy się godni skruszyć głowy niewidzialnych wrogów. Przyjdźcie, wszystkie narody, uczcijmy w pieśniach krzyż Pański: Raduj się, krzyżu, doskonale wybawienie upadłego Adama! Tobą chlubią się wierni, albowiem Twoją mocą władczo są karane ludy Izmaela. Teraz z bojażnią całujemy ciebie, chrześcijanie, i sławimy przygwożdżonego na tobie Boga, mówiąc: Panie, przygwożdżony do krzyża, zmiłuj się nad nami jako dobry i Przyjaciel człowieka.

Ton 8: Dzisiaj Władca stworzenia i Pan Chwały zostaje przygwożdżony do krzyża i przebity jest Jego bok, słodycz Kościoła próbuje żółci i octu, koroną z ciernia jest nakrywany niebo pokrywający obłokami, ubrany zostaje w szatę hańby i policzkowany ręką uczynioną z gliny, który swoją ręką stworzył człowieka. Bity jest po plecach, który niebo przyodziewa obłokami. Przyjmuje oplucie, rany, kpiny i policzkowanie, i wszystko cierpi ze względu na mnie, osądzonego, Zbawiciel mój i Bóg, aby wybawić świat z oszustwa jako łaskawy.

Chwała. Ton 8: Dzisiaj niedotykany w swej istocie dotykany jest dla mnie i cierpi męki, wyzwalając mnie z żądz. Ten, który światło dawał ślepym, jest opluwany przez nieprawę usta i plecy wydaje na rany za niewolników. Widząc Go na krzyżu czysta Dziewica i Matka w bólu wołała: Biada mi, Dziecię moje, cóż Ty uczyniłeś? Piękniejszy od wszystkich ludzi okazuje się bez oddechu, brzydki, nie ma postaci, ani piękna. Biada mi, moja Światłości! Nie mogę patrzeć na Ciebie śpiącego, ból targa moje łono i okrutny oręż przenika moje serce. Opiewam Twoje cierpienia, kłaniam się Twojej łaskawości, wielce cierpliwy, chwała Tobie.

I teraz. Ton 8: Dzisiaj spełnia się prorocze słowo: oto kłaniamy się na miejscu, gdzie stały Twoje nogi, Panie, i skosztowawszy drzewa zbawienia otrzymaliśmy wolność od grzesznych żądz, dla modlitw Bogurodzicy, jedyny Przyjacielu człowieka.

Także ektenie i rozesłanie. **Chwała, i teraz.** Stichera ewangeliczna w narteksie, i czytamy mowę katechetyczną Studyty, oraz pierwsza godzina i pełne rozesłanie.

Na **Liturgii** typika, błogosławieństwa według tonu na sześć i z kanonu krzyża trzecia pieśń na cztery.

Zamiast trisagionu śpiewamy: **Krzyżowi Twemu kłaniamy się, Władco, i święte Twoje zmartwychwstanie sławimy.**

Prokimenon lekcji, ton 6: **Zbaw, Panie, lud Twój, i pobłogosław dziedzictwo Twoje. Stichos: Do Ciebie, Panie, zawołam, Boże mój, nie zamilknij przede mną. Lekcja z Listu do Hebrajczyków, perykopa 211. Alleluja, ton 8: Wspomnij zgromadzenie Twoje, które nabyłeś od początku. Stichos: Bóg nasz, Król nasz przed wiekami uczynił zbawienie pośrodku ziemi. Ewangelia według Marka, perykopa 37. Koinonikon: Niech zajaśnieje na nas światłość oblicza Twego.**

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

W niedzielę wieczorem.

Do: **Panie, wołam do Ciebie, dodajemy dziesięć stichosów i śpiewamy cztery stichery z Oktoechosy według tonu i trzy z trójpieśni kyr Józefa:**

Prosomion: **Panie, chociaż na sądzie.**

Panie, na krzyżu dobrowolnie rozpostarłeś Twoje dłonie, i nam pozwól pokłonić się krzyżowi z rozrzewnieniem serca, dobrze oświeconym przez post i modlitwy, wstrzemięźliwość i jałmużnę, jako dobry i Przyjaciel człowieka.

Isomelos:

Panie, mnóstwo moich grzechów oczyść z mnóstwa Twoich łask, Szczodroblivy, i pozwól Twój krzyż ujrzyć czystą duszą i całować w tym tygodniu wstrzemięźliwości, jako Przyjaciel człowieka.

Inna stichera kyr Teodora, ton 3:

Prosomion: **Wielki cud.**

Wielki cud, drzewo jest widziane, na którym Chrystus dobrowolnie został ukrzyżowany ciałem, kłania się świat i oświecany woła: O, mocy krzyża, widzialny palisz demony i wyobrażany też je palisz! Uwielbiam ciebie, preczyste drzewo, czczę i kłaniam się z bojaźnią, sławię Boga, który przez ciebie dał mi nieskończone życie.

Trzy stichery z Menei. **Chwała, i teraz. Teotokion. Wejście. Pogodna Światłości.**

Prokimenon, ton 8: Daleś dziedzictwo swoje tym, którzy lękają się Ciebie. Stichos 1 : Z krańców ziemi do Ciebie zawołałem. Stichos 2: Ukryję się w cieniu skrzydeł Twoich. Stichos 3: Tak zaśpiewam Twemu imieniu na wieki. I znowu: Daleś swoje dziedzictwo swoje tym, którzy lękają się Ciebie.

Na stichownie isomelos dnia. Ton 8:

Stichos: Do Ciebie wznoszę oczy moje, który mieszkasz w niebie. Oto jak oczy sług zwrócone są na ręce ich panów i jak oczy służącej na ręce jej pani, tak oczy nasze ku Bogu, Bogu naszemu, dopóki nie ulituje się nad nami.

Nie śmiem wejrzeć oczyma na niebo, nieszczęsny, z powodu moich złych czynów, ale jak celnik jęcząc wołałem do Ciebie: Boże, oczyść mnie grzesznego i wybaw z obłudy faryzejskiej, jako jedyny łaskawy.

Stichos: Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, albowiem wzgardą jesteśmy nasyconi. Dusza nasza nasycona jest szyderstwem zarozumiałców i wzgardą pyszałków.

Męczennikom: Męczennicy Pańscy, uświęćcie wszelkie miejsce i leczyć wszelką słabość, a teraz módlcie się, prosimy, o wybawienie naszych dusz z wrogich sieci.

Chwała, i teraz. Teotokion: Moce niebios śpiewają Tobie, obdarzona radością Matko Dziewico, i my sławimy niezbadane Twoje zrodzenie, Bogurodzico, módl się o zbawienie dusz naszych.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠